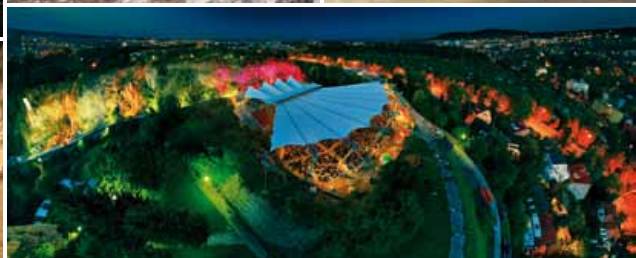


KIELCE





KIELCE

przewodnik turystyczny

Wydawca:

Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Świętokrzyskiego,
ul. Ściegiennego 2/32, 25-033 Kielce, e-mail: rot@swietokrzyskie.travel



Opracowanie tekstu: Paweł Wojtyś

Korekta merytoryczna: Anna Drzewiecka, Anna Żurek

Autorzy fotografii: Anna Drzewiecka, Anna Góra-Klauzińska, Krzysztof Pęczalski, Paweł Pierściński, Dawid Łukasik, GOS Szczecin, Anna Benicewicz-Miazga, Patryk Ptak.

Archiwa: Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego oraz członków organizacji, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, Geoparku Kielce, Muzeum Narodowego w Kielcach

Rysunki: Paweł Wojtyś

Autor i Wydawca przewodnika dołożyli wszelkich starań, aby jego treść była jak najbardziej zgodna z rzeczywistością. Nie mogą jednak wziąć odpowiedzialności za jakiegokolwiek zmiany powstałe już po realizacji publikacji. Wszelkie ewentualne uwagi są dla nas cenne i prosimy je przysyłać na adres:

Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Świętokrzyskiego
ul. Ściegiennego 2, 25-033 Kielce, tel. 41 361 80 57
www.rot.swietokrzyskie.travel, e-mail: rot@swietokrzyskie.travel

Opracowanie graficzne i skład:

COMPUS, Starachowice, ul. Kopalniana 27, tel. 41 274 02 36

Druk: Drukarnia DIMOGRAF, ul. Legionów 83, Bielsko-Biała

Spis treści

WSTĘP	3
DZIEJE MIASTA	3
KIELCE DZIEŃ I	4
PLAC NIEPODLEGŁOŚCI – DWORZEC KOLEJOWY	4
PARK MIEJSKI im. STANISŁAWA STASZICA	5
PAŁACYK ZIELIŃSKIEGO	7
MIEJSCE PAMIĘCI NARODOWEJ – DAWNE WIĘZIENIE KIELECKIE	8
PAŁAC BISKUPÓW KRAKOWSKICH	9
KATEDRA	12
MUZEUM LAT SZKOLNYCH STEFANA ŻEROMSKIEGO	15
MUZEUM ZABAWEK I ZABAWY	17
POMNIK PSZCZOŁY	18
KCK	18
KOŚCIÓŁ p.w. Św. WOJCIECHA	20
RYNEK	21
SYNAGOGA	23
PLANTY	25
ŚWIĄTYNIA POJEDNANIA	27
KIELCE DZIEŃ II	28
BUKÓWKA	29
CMENTARZ STARY	31
MUZEUM GEOLOGICZNE	33
„CZWÓRKA”	34
BIAŁOGON	36
KARCZÓWKA	39
ŚLICHOWICE	42
KOŚCIÓŁ GARNIZONOWY	43
KADZIELNIA	44

WSTĘP

Miasto Kielce, które opisujemy w niniejszym przewodniku turystycznym, jest stolicą **województwa świętokrzyskiego**. Tereny Kielc i jego obrzeży zachwycają nieskażoną przyrodą oraz wyjątkowymi zabytkami, wkomponowanymi w piękne krajobrazy. Malownicze wzgórza oraz czyste powietrze i woda, stwarzają przybywającym tu turystom wyśmienite warunki wypoczynku. Centralne położenie tego rejonu Polski oraz przecinające go szlaki komunikacyjno – tranzytowe, czynią go łatwo dostępnym bez względu na środek transportu. Kielce położone są w sercu **Gór Świętokrzyskich**, które są częścią Wyżyny Kielecko – Sandomierskiej, wchodzącej z kolei w skład Wyżyny Środkowomałopolskiej.



Miasto Kielce

DZIEJE MIASTA

Geneza nazwy miasta Kielce ginie w mrokach pradziejów i ciężko jest dziś dociec, od kogo bądź czego, właściwie pochodzi. Próby rozwiązania zagadki pochodzenia nazwy **Kielce** kierują nas w stronę **kłów** dzikiego zwierza; **klecenia** pierwotnych chat z gałęzi drzew; leśnej osady smolarzy, zwanej „**pkielce**”, co w dawnym języku nawiązywało do smoły piekielnej; bagnistego gruntu, który porastały dzikie zarośla i wierzbę – **kielki** – **kielce**; określenia „**klece**”, oznaczającego w staropolskiej mowie – zabudowania i wreszcie małopolskiego rodu **Kiełczów** lub **Kielczów**.

Wiadomym jest, że już w XI w. istniała tutaj puszczańska osada i choć dokładnie nie wiadomo, jak żyli i czym trudnili się jej mieszkańcy, to ogólnie przyjęto się, iż osada ta miała charakter targowy. Jeżeli więc tak właśnie było, to wymieniano tu niechybnie płody rolne osadników znad rzeki Nidy – na owoce puszczy kieleckich myśliwców i bartników. Jest wielce prawdopodobne, iż układ taki istniał tu dużo wcześniej. Najprawdopodobniej w XII w., mocą książęcego nadania, Kielce i okalające je puszczańskie ostępy, przechodzą w ręce biskupów krakowskich. Pierwszy znany nam dokument, który określa Kielce jako miasto, pochodzi z 1359 roku. Wieki XVI i XVII przynoszą wielki rozwój okolicznego górnictwa kruszcowego i hutnictwa, co sprawia, iż Kielce zostają obdarzone szeregiem praw i przywilejów. Jednak wojny i epidemie 2.pół. XVII stulecia przynoszą stopniowy upadek grodu nad Silnicą. W roku 1789 Kielce stają się z biskupiego, miastem narodowym. W pocz. XIX w., za sprawą Stanisława Staszica, ustanowiona zostaje w mieście Dyrekcja Główna Górnicza, co na powrót uruchamia i unowocześnia przemysł i górnictwo wokół Kielc, a samemu miastu przynosi profity. W 1816 r. Kielce

stały się siedzibą władz Województwa Krakowskiego, co w krótkim czasie spowodowało podwojenie rozmiarów zabudowy i zaludnienia. Wobec powstań narodowych, które wybuchały w XIX w., mieszkańcy Kielc i okolic nie pozostawali obojętni, płacąc swoją daninę krwi. Podobnie było podczas I i II wojny światowej, jak i po 1945 r. podczas walk z narzuconym Polsce komunistycznym jarzmem nowego okupanta – Związku Sowieckiego, a także w czasie rewolucji „*Solidarność*”. Dziś miasto liczy ok. 200 tys. mieszkańców, a jego obszar wynosi 110 km². Wyznacznikiem rozwoju miasta są obiekty o znaczeniu międzynarodowym, jak chociażby Centrum Szkolenia na potrzeby Sił Połączonych na Bukówce i Kieleckie Centrum Targowe. Kielce mają kilka wyższych uczelni m.in. Uniwersytet Jana Kochanowskiego oraz Politechnikę Świętokrzyską.

KIELCE DZIEŃ I

Wycieczkę naszą rozpoczniemy od Placu Niepodległości – centralnego punktu Kielc. Tutaj schodzą się i rozchodzą drogi mieszkańców miasta, a także gości odwiedzających gród nad Silnicą.

PLAC NIEPODLEGŁOŚCI – DWORZEC KOLEJOWY

Linia kolejowa biegnąca z Iwanogrodu (jak wówczas zwał się Dęblin), przez Radom i Kielce do stacji Granice koło Dąbrowy Górniczej (gdzie kończyło się terytorium Kongresówki), wybudowana została w latach 1881 – 1885. Dnia 6 VIII 1914 r. z Krakowa, szosą w kierunku Kielc, wyruszyła I Kompania Kadrowa Strzelców, dowodzona przez Tadeusza Kasprzyckiego. Dnia 12 sierpnia Batalion Kadrowy wkracza do Kielc. Tego dnia Legioniści stoczyli w mieście kilka potyczek, m.in. właśnie na kieleckim dworcu. Nazajutrz,

wielokrotnie liczniejszy nieprzyjaciel, wsparty artylerią, naciera na miasto. W szczególnie ciężkim położeniu znalazły się oddziały rozlokowane na dworcu i folwarku Czarnów. W tej sytuacji Strzelcy wycofują się z miasta, by powrócić tu już 19 sierpnia i pozostać aż do 10 września.

Pomnik Niepodległości – stanął na placu przed dworcem dnia 3 XI 1929 roku. Na wysokim cokole posadowiono rzeźbę przedstawiającą orła zrywającego się do lotu. Odsłonięcia pomnika dokonał prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. Symbol niepodległościowego zrywu zniszczyli Niemcy wkraczając do Kielc we wrześniu 1939 roku. Dnia 11 XI 2002 r. odsłonięto go po raz drugi.



Dworzec kolejowy – 12 sierpnia 1914

Dworzec kolejowy. Pierwotny budynek dworca w kształcie litery „E” wzniesiony został w latach 1882 – 1884 podczas wytyczania linii kolejowej. Na pocz. lat 70. XX w. zabytkowy i zasłużony budynek dworca rozebrano i wybudowano obecny gmach PKP.

RADY PRAKTYCZNE

Obok dworca PKP (ul. Żelazna 18) znajduje się **dworzec busów**. W sąsiedztwie dworców PKS i PKP ulokowany jest **hotel**. Przed dworcem PKP znajduje się **parking** i **postój taksówek**. W okolicy Placu Niepodległości dostrzeżemy **znaki turystycznego szlaku miejskiego, oznaczonego kolorem czerwonym**, który mniej więcej pokrywa się z proponowaną przez nas trasą turystyczną.

Idąc sprzed dworca PKP, schodzimy do **tunelu** i udajemy się w kier. wsch., w stronę **ul. Sienkiewicza**, która jest głównym deptakiem Kielc. Po wyjściu z tunelu skręcamy w prawo i idziemy wzdłuż ul. Żelaznej. Po lewej stronie mijamy **kamienicę, gdzie w latach 1938 – 1939 mieszkał płk dypl. Stefan Rowecki, późniejszy Komendant Główny Armii Krajowej – ps. „Grot”**. O powyższym informuje nas **tablica pamiątkowa** wmurowana w ścianę budynku. W Kielcach Rowecki pełnił funkcję zastępcy dowódcy 2. D P Leg. Idziemy nadal w dotychczasowym kierunku, zmierzając do skrzyżowania ulic. Następnie przekraczamy przejście dla pieszych i skręcamy w lewo – w kier. wsch. Idziemy dalej ul. Żytnią, mijając po prawej **stację paliw** i **niewielki skwer**, zaś po lewej – **Rondo im. Jerzego Giedroycia**. Przekraczamy przejście dla pieszych i docieramy do mostu na **rzece Silnicy**, zwanej dawniej Dąbrówką, która przecina miasto z płn. na pld. Pod mostem – uregulowanym korytem rzeki – przebiega **trasa rowerowa**, prowadząca od kieleckiego zalewu w lasy Stadionu.

PARK MIEJSKI im. STANISŁAWA STASZICA

Rozbudowa i modernizacja miasta w początkach XIX w. przyczyniła się także do powstania ogrodu spacerowego. Teren obecnego parku należał ongiś do biskupów krakowskich. Z mostu na Silni-



Kielecki deptak – ul. Sienkiewicza



Park Miejski w Kielcach

cy udajemy się na prawo w kier. pld. i wchodzimy na teren **Skweru im. „Szarych Szeregów”**. Dochodzimy do **pomnika poświęconego „Harcierzom poległym za Ojczyznę”**. Przez skwerek przebiega **szlak spacerowy oznaczony kolorem zielonym**, który biegnie z ul. Zamkowej, następnie obok Kadzielni i Wietrzni – na Bukówkę oraz **szlak niebieski**, biegnący również od ul. Zamkowej, obok Kadzielni, a dalej przez Pakosz – na Stadion. Wracamy do **ul. Ogrodowej**, skręcamy w prawo i wędrujemy wzdłuż parku w kier. wsch. do najbliższego skrzyżowania. Znajdujemy się w obrębie tzw. **Krakowskiej Rogatki**. Po prawej stronie na niewielkim wzniesieniu znajdują się **podworskie zabudowania, należące od pocz. XX w. do rodziny Karschów**. Widzimy **budynek dawnego dworu** z charakterystycznym dla dworów polskich czterokolumnowym **portykiem**. Budynek został wystawiony przez Aleksandra Borkowskiego w poł. XIX wieku. Około 1872 r. nabył go Ludwik Stumpf. Był on właścicielem Hotelu Polskiego oraz garbarni skór. Okazałych rozmiarów, mocno zaniedbany **budynek, wznoszący się tuż obok dworu, to największy kielecki browar**, którego właścicielem był również pan Ludwik. W rodzinie Stumpha żonę znalazł słynny **malarz Jan Styka** – współautor **„Panoramy Racławickiej”**. Artysta mieszkał we dworze w latach 1888 – 1889 i najprawdopodobniej przygotował tu szkice panoramy. Upamiętnia to odpowiednia **tablica umieszczona w ścianie budynku** obok kolumnady ganku. W 1893 r. malarz wyruszył stąd do Racławic, aby zlustrować pole sławnej bitwy. Tu też urodzili się jego dwaj synowie: Tadeusz i Adam, także malarze. Przekraczamy przejście dla pieszych idąc w kier. ptn. i wędrujemy wzdłuż muru ogrodzeniowego parku, ciągnącego się ul. Jana Pawła II. Dochodzimy do **bramy parku** wykonanej z czerwonego piaskowca na pocz. XIX w. i zwieńczonej rzeźbami przedstawiającymi wazony, pochodzącymi z wieku XVIII. Wchodzimy w **główną aleję parku** wysadzaną kasztanowcami. Lewą stroną alei dochodzimy do **pomnika, poświęconego Stanisławowi Staszicowi**. W roku 1906, w 80. rocznicę śmierci S. Staszica, wystawiono ten oto, pierwszy w Polsce pomnik jemu poświęcony. Po utworzeniu Królestwa Kongresowego, Staszic mianowany został dyrektorem generalnym w Wydziale Przemysłu i Kruszców i przystąpił do budowy kombinatu hutniczo – górniczego na Kielecczyźnie na zrębach Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego. W Kielcach utworzył Dyрекcję Górnictwą oraz Akademię Górniczo – Hutniczą. Idziemy dalej **główną aleją parku** w kier. zach. Po prawej stronie mijamy **mury dawnego więzienia** i dochodzimy do charakterystycznej **baszty, zwanej „Plotkarką”, która wdzięcznie wieńczy mur ogrodzeniowy pałacyku Zielińskiego**. Wzdłuż wsch. ściany muru ustawiono klatki z ptactwem, które w lasach i na łąkach dziko pomieszkują. Zmierzamy dalej wzdłuż muru pałacowego i skręcamy w prawo, by dojść do obszernego placu z **muszlą koncertową**. Na przeciwnym krańcu placu od 1953 r. stoi **pomnik S. Żeromskiego**. Z placu kierujemy się w lewo, a następnie skręcamy na prawo. Dochodzimy do **kamiennej balustrady** nad stawem. Następnie zmierzamy do mostu na rzece Silnicy, za którym skręcamy w prawo. Idąc w kier. ptn. wzdłuż rzecznego koryta, mijamy po lewej skwerek ozdobiony ciekawymi **rzeźbami współczesnymi**, dłuta Jana Szafarskiego. Dochodzimy do widocznego po lewej **pomnika, wykonanego z czerwonego piaskowca**. Upamiętnia on akcję pod kryptonimem **„Hiszpania”**, przeprowadzoną przez specjalny oddział likwidacyjny AK, w dniu 15 VI 1944 roku. Zlikwidowano wówczas superagenta

Gestapo Franza – Wittka, zwanego też „*Diabłem Piątej Kolumny*”. Idziemy nadal alejką wzdłuż Siłnicy, by dojść do ul. Solnej. Przechodzimy przez most na rzece i kierujemy się na prawo, by znaleźć się nad **stawem**. Udajemy się alejką parku w kier. pld., mijając staw po lewej stronie. Dochodzimy do **XVIII – wiecznej figury św. Jana Nepomucena**. Spod figury udajemy się w kier. pld., następnie skręcamy w lewo i mijając kamienną balustradę zdążamy do skrzyżowania alejek parku. Tutaj skręcamy w lewo, a następnie schodzimy w dół alejką, wiodącą nas z powrotem nad staw. Zmierzamy w kier. ptn. i dochodzimy do **zbiegu ulic: Solnej i Staszica**. Przechodzimy na przeciwną stronę ulicy, aby dojść do **źródełka Biruty**. Rzeźba, wznosząca się ponad nim, nazwana została „*Przysięgą Miłości*”. Naprzeciw źródełka znajdziemy dwie stojące obok siebie **kamienne ławki**. Mają one symbolizować miejsce, gdzie Marcin Borowicz, bohater powieści S. Żeromskiego pt. „*Szyfowe prace*”, spotykał swą platoniczną miłość – Annę Stogowską, nazwaną przez niego „*Birutą*”. W parkowej scenerii Żeromski umieszczał kilka razy bohaterów swoich powieści, m.in. w „*Dziejach grzechu*”, „*Urodzie życia*” oraz w „*Promieniu*”.



Źródełko Biruty

RADY PRAKTYCZNE

Łowienie ryb i niszczenie przyrody jest karane wysokimi mandatami. **Toaleta** znajduje się przy muszli koncertowej – bezpłatna. W okolicy muszli znajdziemy także **punkty gastronomiczne**.

Od źródełka Biruty zmierzamy w kier. pld., a następnie skręcamy na lewo w ul. Zamkową. Idziemy w górę ulicy i po prawej mijamy tzw. „*Dom Praczek*”, w którym mieści się **Galeria Współczesnej Sztuki Sakralnej**. Po lewej mijamy **kawiarnię, urządzoną w budynku dawnego biskupiego spichlerza**. Tuż za „*Domem Praczek*” skręcamy na prawo i zmierzamy do pałacyku Tomasza Zielińskiego.

PAŁACYK ZIELIŃSKIEGO

Budynki obecnego pałacu powstały na zrębach XVIII – wiecznych budowli gospodarczych biskupów krakowskich. Posesję tę wraz z zabudowaniami w 1847 r. wydzierżawił nowo mianowany naczelnik powiatu kieleckiego – Tomasz Zieliński – znany kolekcjoner dzieł sztuki, który stworzył w swoim pałacu jedną z najcenniejszych kolekcji w kraju. Od 1985 r. w pałacu mieści się Dom Środowisk Twórczych.

Pałac wzniesiono w okresie przejściowym od klasycyzmu do eklektyzmu, czego wyrazem jest jego forma architektoniczna, która łączy w sobie kilka stylów, głównie



Pałacyk Zielińskiego

neogotyku i neorenesansu. Wchodzimy do pałacu, gdzie po prawej stronie **korytarza** znajduje się **sala restauracyjna** z **belkowanym, drewnianym stropem**, natomiast po lewej – wejście do salonu. **Reprezentacyjny salon** wyróżniał się bardzo bogatym wystrojem. Sufity pokryte były dekoracją rzeźbiarską, a ściany **polichromią**, której fragmenty dziś możemy obejrzeć. Skracając za salonem w prawo, możemy dojść do **pałacowej oranżerii**. Ściany oranżerii i **baszty** ozdobione są pracami plastycznymi. Wracamy tą samą drogą i skręcając na lewo

w korytarz główny, wychodzimy na **dziwinię pałacową**, otoczony starym murem ozdobionym wieżą – „**Plotkarką**”. Na placu stoi **osobliwy słup**, poświęcony wybitnym osobistościom XIX w., które wyróżniły się w dziedzinie nauki i sztuki. Z tego miejsca możemy bliżej przyjrzeć się romantycznemu obiektowi, którego **główny budynek** pokryto spadzistym (mansardowym) dachem z lukarnami. Dalej, na prawo, widzimy budynek oranżerii z wysokimi półkoliście zamkniętymi oknami i z **blankowaną basztą**. Od zach. dobudowano **bramę wjazdową** i **pawilony gospodarcze**. Z tej strony pałacu znajdował się także dom pisarza i pomieszczenia dla praczki, stąd nazwa „**Dom Praczek**”.

RADY PRAKTYCZNE

Różnego rodzaju **wystawy, organizowane w pałacu**, zwiedzać możemy w godz. 9.00 – 16.00. **Tel. 41 368 20 54; www.palacykzielinskiego.pl, email: poczta@palacykzielinskiego.pl**. Do DŚT „**Pałacik Zielińskiego**” przylega od strony zach. **Galeria Współczesnej Sztuki Sakralnej (ul. Zamkowa 3)** – urządzona we wnętrzach tzw. „**Domu Praczek**”. **Galeria czynna jest:** wtorek – piątek – w godz. 11.00 – 18.00, soboty – niedziele – w godz. 10.00 – 17.00. We wtorki wstęp bezpłatny. Pozostałe dni **bilet: 2 zł. Tel. 41 360 00 02**.

Wychodzimy z pałacyku i kierujemy się do ulicy Zamkowej, wybrukowanej starożytnym kamieniem, a następnie skręcamy w prawo, aby dojść do kraty wejściowej kieleckiego więzienia.

MIEJSCE PAMIĘCI NARODOWEJ – DAWNE WIĘZIENIE KIELECKIE

Dawne **więzienie kieleckie**, w części pomieszczeń którego obecnie znajduje się **Galeria Współczesnej Sztuki Użytkowej i Warsztaty Rękodziela Artystycznego oraz tzw. Ośrodek Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej** z **ekspozycją muzealną** nawiązującą do dziejów więzienia i ściśle z nimi związanych walk narodowowyzwoleńczych na Kielecczyźnie. Więzienie kieleckie należy do najstarszych tego typu obiektów w kraju, a jego historia sięga roku 1816, kiedy to podniesiono Kielce do rangi siedziby województwa krakowskiego. W 1846 r. z celi tegoż więzienia wyrusza na syberyjską

katargę książd – rewolucjonista – Piotr Ściegienny. W pamiętnikach Jarosława Haszka – autora „*Przygód dobrego wojaka Szwejka*” – znaleziono wzmiankę o aresztowaniu go przez austriacką żandarmerię i osadzeniu w kieleckim więzieniu. W okresie od października 1939 r. do 11 I 1945 r. przez katownię na Zamkowej przeszło ok. 16 000 osób. W nocy z 4 na 5 VIII 1945 r. Samodzielna Brygada Kielecka – Zgrupowanie Oddziałów Delegatury Sił Zbrojnych – pod dow. słynnego partyzanta – kpt. Antoniego Hedy ps. „*Szary*” – rozbiła więzienie, uwalniając ok. 354 – 700 ludzi. Obiekt w rękach UB znajdował się do 1956 r., a więzienie przetrwało tu do lat 70. XX wieku. W części pomieszczeń, w 50. rocznicę rozbitcia więzienia, staraniem byłych żołnierzy AK, otwarto **Muzeum Pamięci Narodowej**. W wyniku przebudowy obiektu w latach 2009 – 2011 zatarto wyjątkowy – nie tylko w skali Polski – układ (założenie architektoniczne) budynków powięziennych z XIX i XX stulecia. Ponadto zdecydowaną większość pomieszczeń zajmują instytucje związane ze współczesną sztuką użytkową. **Zaplanowana nowocześnie ekspozycja, nawiązująca do walk i martyrologii narodowej – zlokalizowana w skrzydle zach. obiektu – w pomieszczeniach dawnego Muzeum Pamięci Narodowej, urządzonego przez byłych żołnierzy AK – niewątpliwie zasługuje na uwagę zwiedzających. Tel. 41 315 12 39, 315 26 39.**



Design Centrum Kielce



Ośrodek Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej

Idziemy w górę ul. Zamkowej w kier. wsch. i kierujemy się na wprost – do wąskiej furtki w okratowanej bramie, aby dojść do Pałacu Biskupów Krakowskich. Przejście otwarte jest od 5.00 do 22.00.

PAŁAC BISKUPÓW KRAKOWSKICH

Budowę pałacu rozpoczął biskup Jakub Zadzik, który piastował za króla Zygmunta III Wazy, urząd kanclerza wielkiego koronnego. Pałac wybudowano w 1641 r., lecz Zadzik nie doczekał wykończenia jego wnętrza. Umierając 17 III 1642 r., zabezpiecza on jednak w swoim testamencie środki finansowe na ukończenie prac. Kiedy w trzy lata później uporano się z pracami wykończeniowymi, pałac zaliczał się do najpiękniejszych



Muzeum Narodowe - Pałac Biskupów Krakowskich

budowli w kraju. W sto lat później dobudowano skrzydło pñ. oraz pñd. pałacu. We wrześniu 1908 r. przy oddziale kieleckim Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego powstało muzeum regionalne. W okresie II wojny światowej jego zbiory zostały częściowo rozproszone. Od 1945 r. zostaje ono wskrzeszone pod nazwą Muzeum Świętokrzyskiego, by w 1975 r. uzyskać godność Muzeum Narodowego, jednego z ośmiu w Polsce. Dziś jego główną siedzibą jest Pałac Biskupów Krakowskich.

Pałac powstał w okresie przejściowym od renesansu do baroku – w stylu architektonicznym określanym jako manieryzm. Dwukondygnacyjny pałac pokryty jest dachami dwuspadowymi w kształcie litery „M”. Dostojeństwa budowli przydają **cztery sześcioboczne wieże zwieńczone barokowymi hełmami**. Stojąc twarzą w kierunku **głównej fasady pałacu**, musimy zwrócić uwagę na charakterystyczną **trójdzielność budowli**. Troistość ta wyraża się następująco: osłaniająca wejście **trójarkadowa loggia**, nad nią **trzy duże okna weneckie**, a w dachu **trzy okienka tzw. lukarny**. Z obu stron tegoż reprezentacyjnego środka, widzimy na każdej kondygnacji po **trzy mniejsze okna**. Nad arkadami wejściowej loggi dostrzeżemy wsparte na ozdobnym gzymsie **trzy herby**: pośrodku Orzeł Polski – Wazów ze Snopkiem; z prawej Trzy Korony – herb Kapituły Krakowskiej; z lewej zaś herb Zadzik – Korab. Pałac jest jedynym w Polsce obiektem tego typu, z epoki Wazów, który zachował się w niezmienionej niemal formie architektonicznej. Do pałacu wchodzimy przez arkadę loggi.



Obraz Jacka Malczewskiego, Polonia - Muzeum Narodowe w Kielcach

Po prawej stronie, w murze, umieszczono **tablicę ozdobioną orłem legionowym** i napisem: „*W TYM GMACHU W R. 1914 MIEŚCIŁA SIĘ KWATERA GŁÓWNA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO*”. **Druga tablica** upamiętnia pobyt w pałacu **Jana Pawła II**, w dniu 3 VI 1991 roku. **Sanktuarium Marzałka Józefa Piłsudskiego** uroczyste otwarto 2 X 1938 roku. Obecnie zajmuje ono 3 sale na parterze. Obejrząc tu możemy pamiątki związane z Piłsudskim i jego pobylem w Kielcach. W skład Sanktuarium wchodzi także zrekonstruowana **Kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej** (ulokowana w baszcie). Z Sanktuarium przechodzimy klatką schodową **na piętro**. Obejrząc tu możemy wspaniałe **meble, gobeliny oraz klejnoty biskupiego skarbcza**. Zwraca uwagę bogaty **zbiór militariów** europejskich a także dalekowschodnich. Warto także zadrzeć nieco głowę

i przyjrzeć się wspaniałym **plafonom**, przedstawiającym burzliwe wydarzenia z epoki Jakuba Zadziką, w których on sam brał udział. Z **głównego korpusu** pałacu zmierzamy do **pln. jego skrzydła**, gdzie na pocz. XIX w. mieściła się słynna Akademia Górniczo – Hutnicza – założona w 1816 r. pierwsza w Polsce (a siódma w Europie) wyższa szkoła techniczna, a obecnie mieści się tutaj unikatowa **galeria malarstwa**. Możemy w niej podziwiać dzieła takich mistrzów, jak: Józef Chelmoński, Stanisław Wyspiański, Władysław Malecki, Jacek Malczewski, Józef Szermentowski, Witkacy, Kossak, bracia Gierymscy oraz wielu innych malarzy. Wychodzimy z galerii i kierujemy się w stronę wejścia do pałacu, jednak mijamy je i idąc wzdłuż budynku, skręcamy po chwili w prawo, aby przez bramę wejść na brukowany dziedziniec. Następnie docieramy do furty ogrodzenia, za którym rozpościera się **ogród włoski**. Dzieje ogrodu sięgają czasów budowy pałacu. Oś ogrodu przedłuża oś pałacu, potem biegnie **do studni**, a następnie do **Baszty Prochowej**. W 2. poł. XIX w. ogród zarósł i popadł w zapomnienie. Obecnie oglądamy wierną rekonstrukcję XVII – wiecznego ogrodu biskupiego w stylu włoskim. Wychodzimy i na powrót kierujemy się do naroża pln. skrzydła pałacu, skąd ruszymy dalej.

RADY PRAKTYCZNE

Muzeum czynne jest od wtorku do niedzieli w godz. 10.00 – 18.00. W niedziele wstęp na ekspozycje stałe jest bezpłatny; w pozostałe dni **ceny biletów** kształtują się następująco: normalny – 10zł, ulgowy – 8zł, normalny grupowy (powyżej 5 os.) – 8zł, ulgowy grupowy – 4zł; warsztaty/lekcje muzealne – 5zł/os. **Ogród włoski** – otwarty w godzinach pracy muzeum – zwiedzamy nieodpłatnie; w sezonie zimowym w godz. 10.00 – 16.00. **Tel. 41 344 40 14, www.mnki.pl**.

Plac Panny Marii, przed którym stoimy, od czasów biskupów krakowskich przetrwał w niezmienionym kształcie. W budynku, przylegającym do pln. skrzydła pałacu, mieścił się w XVIII w. dom gościnny, czyli hotel, zwany **„Domem pod Krakowiakami”**. Naprzeciw umieszczony jest **głaz z tablicą** upamiętniającą miejsce, gdzie w roku 1846 ustawiono szubienicę, na której stracony miał zostać **ksiądz Ściegienny** i jego spiskowcy. Władze carskie zamieniły jednak wyrok śmierci dla Ściegiennego na katorgę syberyjską. Pozwolono mu wrócić do kraju dopiero w 1871 roku. Na przeciwległym krańcu placu znajduje się **pomnik ks. Jerzego Popiełuszki**, dłuta Grzegorza Łagowskiego. Z placu idziemy schodami w dół (wzdłuż ściany dawnego zajazdu), a następnie skręcamy w lewo i parkową alejką dochodzimy do pionowo ustawionej **płyty, poświęconej Tadeuszowi Kościuszce**. Ufundowano ją w 1917 r. podczas uroczystych obchodów 100 – lecia śmierci Naczelnika. Wra-



Plac Panny Marii, w tle kielecka katedra

camy tą samą drogą. W miejscu okazałego budynku, wznoszącego się po lewej stronie ulicy, znajdował się niegdyś **dom kustosza katedralnego**.

Dochodzimy do „*glazu Ściegiennego*”, a stąd do schodów, prowadzących do Bazyliki Katedralnej.

KATEDRA

Według dostępnych przekazów wiadomym jest, iż w 1171 r. biskup krakowski Gedeon – Gedko, ufundował niewielką romańską kolegiatę wzniesioną z ciosów piaskowca. Świątynia była wielokrotnie odbudowywana ze zniszczeń i przebudowywana. W latach 1869 – 1872 przeprowadzono, wg planów Franciszka Ksawerego Kowalskiego, gruntowną przebudowę kościoła, nadając mu częściowo barokowy wygląd. W 1982 r. uznano Bazylikę Katedralną za Ogólnodiecezjalne Sanktuarium Maryjne.

Na teren świątyni wchodzimy po **schodach z czerwonego piaskowca**. Uwagę zwraca **kunsztowne, kute w metalu ogrodzenie z 1869 roku**. Z lewej strony od wejścia na plac przykościelny wznosi się **dzwonnica katedralna**, wybudowana w XVII wieku. Rozbudowano ją w 1729 r. dodając część wyższą – ośmioboczną. We wnętrzu biją spiżowe serca **trzech dzwonów**. Na szczególną uwagę zasługuje **zegar**, który od 1729 r. wybija kwadransy i godziny. Wraz z górną częścią dzwonnicy ufundował go biskup Konstanty Szaniawski. Mechanizm zegara wygrywa również melodię do pieśni „*Serdeczna Matko*”. Dziwną sprawą wydaje się to, iż wieża posiada tylko trzy tarcze zegarowe. Czyżby zapomniano o czwartej, czy też uczyniono to celowo? Istnieje legenda, która to wyjaśnia. Otóż zegarmistrz, który został wezwany do Kielc przez biskupa, długo i precyzyjnie montował tryby, tuleje i łańcuchy, co wielce niecierpliwiło biskupa. Postanowił ponaglić opieszalca. Na co ów zdenerwował się, obraził i wyjechał, nie ukończywszy pracy. I tak pozostało do dziś. Obok zaślepionego wejścia, w płn. nawie świątyni (naprzeciw dzwonnicy), widnieje **tablica umieszczona w 1782 r.** staraniem ówczesnego przewodniczącego Komisji Edukacji Narodowej, ks. prymasa Michała Poniatowskiego. Wyrzyto na niej podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej; wzorce ówczesnie funkcjonujących miar i wag; duże i małe litery alfabetu oraz liczby i ich opisy. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, iż **nowsza część świątyni – zach.**, pokryta jest tynkiem. **Wschodnia zaś – starsza** – obłożona została **romańskimi blokami piaskowca**, na których zachowały się znaki mistrzów kamieniarskich, zwane „*gmerkami*”, a także średnio-wieczne ślady od broni kłutej i siecznej. Stąd udajemy się w kier. zach., widząc przed sobą fasadę główną pałacu biskupów, mijamy po prawej stronie **Ogrójec**, a następnie skrę-



Katedra - dzwonnica, 1729

camy za załomem katedralnego muru w lewo i zatrzymujemy się przed okazałą **zach. fasadą świątyni**. Zdobia ją **rzeźby z lat 1870 – 1872** przedstawiające Boga Ojca, Matkę Bożą Niepokalaną, putta, czyli aniołki, poniżej zaś posągi: św. św. Piotra i Pawła. Uwagę zwraca wykonany w 1635 r. z „**chęcińskiego marmuru**” **barokowy portal główny** ozdobiony kartuszem herbowym z inicjałami i insygniami fundatora – kardynała Jana Alberta Wazy. Po prawej stronie portalu umieszczono w 1998 r. **tablicę poświęconą Wincence-mu z Kielc** – słynnemu dominikańskiemu skrybie, który jest autorem znanego hymnu: „*Gaude Mater Polonia*” oraz „*Żywotów św. Stanisława*”. Na prawo – w narożniku ogro-dzenia świątyni – znajduje się symboliczna **mogiła bohatera spod Raławic – Woj-ciecha Bartosza z Rzędowic**, zwanego „*Głowackim*”. Po bitwie pod Szczekocinami Ko-ściuszek obozował w Kielcach, gdzie w dniu 9 VI 1794 r. zmarł od ciężkich ran Wojciech Bartosz. Idziemy dalej w kier. wsch. i po prawej mijamy **ołtarz polowy i plac Jana Pawła II**, gdzie obejrzeć możemy **pomnik** poświęcony jego osobie. Do katedry wchodzimy przez **drzwi w płd. nawie**, a następnie przechodzimy korytarczykiem obok **zakrystii**, by po chwili znaleźć się w nawie głównej. **Barokowy ołtarz główny, pochodzący z XVIII w.**, wykonany został przez krakowski warsztat Antoniego Frączkiewicza, podobnie jak większość ołtarzy bocznych, które posiadają także wpływy rokoka. W ołtarzu głównym umieszczono przepiękny **obraz Wniebowzięcia NMP**, który fantastycznie ujmuje ruch postaci. Namalował go w Rzymie ok. 1730 r. Szymon Czechowicz. Po obu stronach ścian **prezbiterium** zobaczyć możemy przepięknej roboty **stalle** (ławki dla duchownych) **z wieku XVII**. Ściany prezbiterium pokrywają **malowidła** będące kopiami obrazów Jana Matejki. Zostały one wykonane w 1913 r. przez krakow-skiego malarza Piotra Nizińskiego. Ścianę płn. pokrył on malowidłem przedstawiającym „**Za-prowadzenie chrześcijaństwa w Polskę**”, zaś płd. – ozdobił sceną zatytułowaną „**Śluby Jana Kazimierza**”. Na uwagę zasługuje umieszczo-na na płd. ścianie prezbiterium **łoża bisku-pia z 1746 r.** ozdobiona rokokową dekoracją snycerską. Sprzed ołtarza głównego skręcamy w lewo i przechodzimy do **nawy północnej**. Znajdujemy się przed **kaplicą Pana Jezusa**, w której zobaczyć możemy **XVI – wieczny krucyfik** ustawiony na tle srebrnej blachy, przedstawiającej widok Jerozolimy z czasów Chrystusa. Idąc dalej płn. nawą w kier. zach., po prawej mijamy **gotycki tryptyk z Łagiewnik**, **wykonany ok. 1500 roku**. W jego środkowym polu odmalowano scenę koronacji Matki Bo-skiej, zaś na jego skrzydłach widoczne są po-



Wnętrze kieleckiej katedry - nawa główna

stanie patronów Polski: św. św. Wojciecha i Stanisława (z Piotrowinem). Idąc dalej (w kier. zach.), po prawej stronie ujrzymy czarną **plaskorzeźbę Matki Boskiej z Dzieciątkiem**, wykonaną w 1646 r. w ogromnym samorodku galeny (rudy ołowiu), odkrytym przez gwarka (górnika) – Hilarego Małę. Przechodzimy pod **chór, z zabytkowymi organami katedralnymi**. Wspomnieliśmy już o kopiach obrazów J. Matejki w prezbiterium, lecz dodać należy, iż **mury świątynne** pokrywają **obrazy**, namalowane m.in. przez Matejkę, tyle że Stefana – bratanka Jana Matejki. Wykonał je tutaj w roku 1898, pracując przy renowacji świątyni wraz z grupą malarzy krakowskich: znanym nam już Nizińskim, Bruzdowiczem, Żelechowskim i Stojnowskim. **Sklepienie nawy głównej** zdobi wykonana przez nich **polichromia** przedstawiająca m.in. sceny z życia Matki Bożej, wzorowane na XVI – wiecznych drzeworytach Alberta Dürera, zaś **ściany nawy głównej** pokryto scenami ze Starego Testamentu.

Przechodzimy do **nawy południowej**. Tu podziwiać możemy arcydzieło rzeźby renesansowej – **nagrobek Elżbiety z Krzyckich Zebrzydowskiej**, matki biskupa krakowskiego – Andrzeja Zebrzydowskiego, wykonany przez twórcę rzeźb w kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu – Jana Marię Padovano. Zagłębiamy się w nawę pld., by dojść do ołtarza opartego o jej wsch. ścianę. Umieszczono w nim **obraz Matki Bożej Łaskawej – Kieleckiej**, który otoczony jest szczególnym kultem, z powodu łask doznawanych przed jego obliczem. Nieznana jest dokładna data jego powstania, lecz przypuszcza się, iż do kolegiaty trafił pod koniec XVI stulecia. Obraz zdobi srebrna XIX – wieczna sukienka oraz korony, którymi obdarzył go Jan Paweł II w dniu 3 VI 1991 roku. Spod ołtarza z cudownym obrazem skręcamy w lewo – ku ołtarzowi głównemu, mijając **późnobarokowe epitafia biskupów krakowskich**, umieszczone na filarach przedzielających nawy, by wejść w ten sam korytarzyk obok zakrystii, którym wchodziliśmy do świątyni i wyjść z kościoła na plac przed jego południową nawą.

RADY PRAKTYCZNE

Zwiedzanie Bazyliki Katedralnej w dni powszednie odbywa się w godz. 10.00 – 13.00; **skarbiec katedralny** można zwiedzać od poniedziałku do soboty w godz. 10.00 – 12.00. **Kancelaria parafialna** mieści się przy Pl. Panny Marii 3. **Tel. 41 344 63 07.**

Wychodząc z kościoła obieramy kier. wsch. i idziemy wzdłuż jego murów mijając po lewej półokrągłą **absydę prezbiterium** obłożoną blokami piaskowca, a następnie kierujemy się schodami w dół do **ul. Jana Pawła II**. Po lewej widzimy wznoszący się nad „drogowym wąwozem” **budynek kurii biskupiej**, który wygląd obecny zyskał w XVIII oraz XIX stuleciu. W **budynkach kurii biskupiej** znajduje się **Muzeum Diecezjalne (Jana Pawła II 3)**, posiadające wyjątkowo ciekawe i cenne eksponaty. **Muzeum czynne jest:** wtorek, środa, piątek, sobota: 9.00 – 16.00; czwartek: 12.00 – 18.00. **Ceny biletów:** dzieci i młodzież szkolna – 4 zł od osoby dla grupy zorganizowanej; Dorośli – 7 zł normalny, 5 zł ulgowy, 5 zł od osoby dla grupy zorganizowanej powyżej 15 osób; rodziny – 15 zł; lekcja muzealna – 4 zł od osoby, lekcja muzealna z warsztatem plastycznym – 6 zł od osoby. **Tel. 41 344 58 20;** email: **muzeum@muzeum.kielce.pl;** **www.muzeum.kielce.pl.** Sąsiedni budynek, to zachowana w pierwotnym kształcie **siedziba kanonii**

tumlińskiej, wzniesiona w 1749 roku. Budowlę zdobi **wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej**, wykonany metodą sgraffito. Przechodzimy przez przejście dla pieszych na drugą stronę ulicy i, mijając po lewej skwer, docieramy do Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH STEFANA ŻEROMSKIEGO

Muzeum mieści się w gmachu dawnego gimnazjum, do którego w latach 1874 – 1886 uczęszczał Stefan Żeromski. Wiosną 1724 r. biskup krakowski Konstanty Felicjan Szaniawski poświęcił kamień węgielny pod budowę nowych kieleckich szkół. Już we wrześniu 1727 r. po płn. stronie kościoła szpitalnego Św. Trójcy wyrósł gmach szkoły, a po pld. – seminarium duchownego. Do najwybitniejszych wychowanków z pocz. XIX w. należał Piotr Ściegienny. W latach 1851 – 1860 uczęszczał tu późniejszy wybitny pisarz – Adolf Dygasiński. Uczniem Szkoły Realnej w tym czasie był również inny mistrz pióra – Walery Przyborowski. Przed Powstaniem Styczniowym wykładowcą w gimnazjum był Leon Głowacki, natomiast jego młodszy brat Aleksander (Bolesław Prus) pobierał tu nauki. Obaj przystąpili



Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego

do powstania. Na ciężkie popowstaniowe czasy przypada okres nauki w tych murach młodego Stefana Żeromskiego, który współczesne mu miasto uwiecznił na kartach swoich powieści: *„Syzyfowe prace”* (Kleryków), *„Promień”* (Łżawiec), *„Ludzie bezdomni”* oraz *„Popioły”*. Stefan Żeromski *„repetował”* w gimnazjum kieleckim 2 klasy i nie udało mu się zdobyć matury, gdyż w owym czasie udawało się to tylko nielicznym. Wyjeżdża z miasta, by rozpocząć studia weterynaryjne w Warszawie. Wielu jeszcze sławnych wychowanków wykształciła kielecka szkoła: Bolesław Markowski był od 1921 r. wiceministrem skarbu, a Felicjan Sławoj – Składkowski – premier w latach 1936 – 1939 – należał do inicjatorów strajku szkolnego w 1905 roku. W 1934 r. patronem szkoły został Stefan Żeromski. W tym okresie gimnazjum ukończyli m.in.: Józef Ozga – Michalski – znany polityk PRL, pisarz silnie związany z kulturą ludową; Jerzy Korey – Krzeczkowski – pisarz, ekonomista, dyplomata (od 1951 r. mieszkający w Kanadzie). I wreszcie Gustaw Herling – Grudziński – autor m.in. *„Innego świata”* oraz *„Dziennika pisanego nocą”*. Dnia 28 VI 1965 r. uroczystie otwarto Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego. Mieści się tu obecnie także **Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna**. Do **muzeum** wchodzimy przez duże drzwi obok **kościółka p.w. Św. Trójcy**. Żeromski siedział w pierwszej ławce, obok drzwi, w klasie mieszczącej się nad wejściem do dzisiejszego muzeum. Obejrzymy tu *„siostrzan”*, czyli modrzewiową belkę z rodzinnego dworu pisarza w Ciekotach; **zdjęcia rodziny Żeromskiego**; **rekonstrukcje „rańca” (tornistra) i munduru gimnazjal-**



Kościół p.w. Św. Trójcy

sty, które obowiązywały w gimnazjum za czasów Stefana. Bardzo ciekawie prezentują się **zdjęcia nauczycieli oraz uczniów** kieleckiej szkoły. Zobaczymy tu również **świadcstwo szkolne Żeromskiego**, poznamy historię jego rozterek sercowych, a także zajrzemy do ciekawego **notesu z zapiskami** i podsumowaniami wydatków. Rarytasem jest też oryginalna **XIX – wieczna ława szkolna**, w jakiej Stefan mógł siedzieć. Na uwagę zasługują także **ilustracje**, wykonane do jego powieści oraz **rekwizyty z planów filmowych** ekranizacji dzieł pisarza. Muzeum posiada wszystkie **pierwodruki utworów oraz rękopisy pisarza**.

ATRAKcje NAJBliższej OKOLICY

Po wyjściu z muzeum, tuż obok – po lewej stronie – znajduje się wejście do kruchty **kościółka p.w. Św. Trójcy**. Wzniesiono go w 1. poł. XVII w., po przebudowie szpitalnej kaplicy, pod tymże samym wezwaniem. Do kościoła (od płd.) przylega gmach **Seminarium Duchownego**, powołanego biskupim dekretem w 1726 roku. Naprzeciw Muzeum Żeromskiego – za drewnianym, krytym gontem ogrodzeniem – znajduje się **główna siedziba Muzeum Wsi Kieleckiej**, mieszcząca się przy „**Dworku Laszczyków**”. Dwór jest drewniany i liczy sobie ponad 200 lat. **Muzeum czynne jest** od wt. do niedz. w godz. 9.00 – 17.00. **Ceny biletów**: normalny – 5 zł, ulgowy – 2 zł, rodzinny – 10 zł. W soboty wstęp wolny. **Tel. 41 344 50 06, 344 92 97**. Obok Dworku Laszczyków znajduje się **neoklasycystyczny pałac z 1870 roku**.

RADY PRAKTYCZNE

Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego czynne jest: od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 16.00, w niedziele od 10.00 do 18.00. W soboty – nieczynne. **Ceny biletów**: normalny – 5 zł, ulgowy – 3 zł, grupowy (powyżej 3 os.) normalny – 4 zł, grupowy ulgowy – 2 zł; lekcje muzealne – 30 zł/grupa, warsztaty – 5 zł/os., w niedziele wstęp bezpłatny. **Tel. 41 344 57 92, <http://zeromski.mnki.pl/>**

Wychodząc z Muzeum Lat Szkolnych Żeromskiego, kierujemy się w prawo i idąc tą samą drogą, którą tu przyszliśmy, mierzymy w kier. płn. Za rogiem budynku dawnego gimnazjum skręcamy w prawo, a następnie po schodach wkraczamy na **Plac (skwer) im. S. Żeromskiego**. Dochodzimy do **pomnika Armii Krajowej**, znajdującego się pośrodku placu. W tym miejscu wznosiła się, wybudowana w 1868 r. **cerkiew p.w. Wniebowstąpienia**. Spod pomnika AK idziemy w kier. wsch., by dojść do **skrzyżowania ul. Mickiewicza z ul. Wesołą**. Ze skrzyżowania, obierając kier. wsch., wchodzimy w **ul.**

Mickiewicza, podziwiając jej ciekawą XIX – wieczną architekturę. Dochodzimy do **Placu Wolności**. Zabudowa wokół placu pochodzi głównie z XIX w. Ciekawą formą architektoniczną wyróżnia się **budynek „Pod zegarem”**, królujący w płn. pierzei placu, który zbudowano w stylu neoklasycystycznym w 1871 roku. Jego zegar wygrywa melodię piosenki ludowej – *„Da moja Łysico”*, a towarzyszy temu pojawianie się postaci świętokrzyskiej Baby – Jagi na miotle – jednego z symboli Gór Świętokrzyskich... Obecnie w budynku mieści się...



Muzeum Zabawek i Zabawy

MUZEUM ZABAWEK I ZABAWY

Zgromadzono tu tysiące eksponatów z całej Europy, lecz głównie są to **zabawki polskie z okresu międzywojennego i lat powojennych**. Możemy tu obejrzeć m.in. **wspaniałe lalki**, wśród których prym wiedzie, ta najstarsza, pochodząca z XVIII w.; XIX – wieczne mebelki niemieckie; pokój dla lalek z przełomu XIX i XX w., bardzo ciekawą kolekcję lalek, która w przeważającej części jest darem Polonii francuskiej; a także ozdoby choinkowe z pocz. XX wieku. Urzekająca jest **kolekcja zabawek z gliny**, wykonana przez dzieciaki. Obejrzeć możemy także **zabawki drewniane**, m.in. ptaszki, koniki oraz przeróżne zwierzątka wykonane z innych materiałów. Fantastycznie prezentują się też **działa sztuki modelarskiej**, wykonane częściowo przez pracownię działającą przy muzeum.

RADY PRAKTYCZNE

Muzeum czynne jest codziennie, oprócz poniedziałków, w godz. 9.00 – 17.00. **Ceny biletów:** normalny – 8 zł, ulgowy – 4 zł, w niedzielę obowiązuje opłata jednolita dla każdego w cenie biletu ulgowego. **Tel. 41 344 40 78, 343 37 00; email: pocza@muzeumzabawek.eu; www.muzeumzabawek.eu.**

Idąc od ul. Mickiewicza, przecinamy plac na wprost (w kier. wsch.), a następnie wychodzimy po schodach na jego przeciwny kraniec, by przeciąć jezdnię i wejść w **ul. Głowackiego**. Po prawej stronie ulicy ujrzymy okazałą siedzibę **Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga**, wzniesioną w miejscu **budynku dawnych koszar 6. Pułku Piechoty rosyjskiej**, wybudowanego w 2. poł. XIX wieku.

Dochodzimy do **skrzyżowania ul. Głowackiego z ul. Żeromskiego** i przekraczamy przejście dla pieszych, by znaleźć się przed okazałym **gmachem Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach**, zwanym często jeszcze *„domem partii”*, gdyż w okresie PRL miał tutaj swoją siedzibę Komitet Wojewódzki PZPR. Ten, powstały w latach 50. XX

w. budynek, jest najokazalszym w mieście przykładem architektury socrealizmu. Na wsch. od Uniwersytetu znajduje się **plac targowy**.

Spod „*domu partii*” idziemy (w kier. pñ.) wzdłuż ul. Żeromskiego, a następnie tuż za załomem budynku skręcamy w prawo, by wejść na teren skwerku, gdzie znajduje się Pomnik Pszczoły.

POMNIK PSZCZOŁY

Jest on najprawdopodobniej jedynym w Polsce pomnikiem, poświęconym temu pracowitemu owadowi i podkreślającym jego niezastąpioną rolę w otaczającej nas przyrodzie. W Kielcach działa Świętokrzyski Związek Pszczelarzy, który w 1979 r. zorganizował uroczyste obchody 350 – lecia powstania organizacji bartniczej na Kielecczyźnie. W roku 1987, na skwerku przy zbiegu ulic Żeromskiego i Zagórskiej, stanął **pomnik Pszczoły**, ufundowany ze składek kieleckich pszczelarzy. Pomnik jest obustronną płaskorzeźbą, a od strony północnej umieszczono na nim wizerunki pszczoł. Wówczas największego zagrożenia dla tych pożytecznych owadów upatrywano w postępującej degradacji środowiska naturalnego, czego wyrazem są słowa przestrogi wyryte na pomniku: „*Tam, gdzie pszczoła żyć nie będzie – nie może żyć człowiek*”.

Opuszczamy skwerek i przekraczamy ul. Żeromskiego (w kier. zach.), widząc po prawej masywną sylwetkę Kieleckiego Centrum Kultury. Następnie wchodzimy na **Pl. Młodzieży**.



Spektakl w Kieleckim Centrum Kultury

KCK

W miejscu, gdzie dziś wznosi się gmach KCK, wystawiono w XVI w. **kościółek p.w. Św. Leonarda**.

W wieku XVII wystawiono tu większych rozmiarów kościół pod takim samym wezwaniem, a w XVIII w. biskup krakowski – Kajetan Sołtyk ufundował dla Sióstr Miłosierdzia klasztor, w którym siostry założyły pierwszy w Kielcach szpital z prawdziwego zdarzenia. W 1974 r. zburzono gmach św. Leonarda, robiąc miejsce pod budowę Kieleckiego Centrum Kultury. KCK jest jednym

z największych i najnowocześniejszych obiektów kulturalnych w Polsce i niewiele miast Europy (o liczbie mieszkańców zbliżonej do Kielc), może się podobnym pochwalić. Gmach KCK ma 100000 m³ kubatury, a jego powierzchnia użytkowa wynosi 15500 m². Na dwóch scenach o widowniach na ok. 200 i 700 miejsc, można wystawiać dosłownie wszystko. W tutejszej **galerii** prezentowany jest bogaty dorobek artystyczny wielu twórców. Na uwagę zasługuje niecodzienny wystrój plastyczny wnętrza, m.in. **foyer Dużej Sceny**. Przed budynkiem odsłonięto w 2001 r., drugi na świecie, **pomnik wybitnego jazzmana – Milesa Davisa**.

RADY PRAKTYCZNE

Aby zwiedzić KCK, udajemy się do **głównego wejścia**, które znajduje się po wsch. stronie budynku (od ul. Winnickiej) i tam zgłaszamy chęć obejrzenia wnętrza obiektu. Wstęp na teren KCK jest możliwy w godz. 8.00 – 16.00. **Tel. 41 344 40 32**. Po pln. stronie budynku znajduje się **obszerny parking**.

Spod gmachu KCK zmierzamy wzdłuż ulicy w kier. zach. i dochodzimy do **skrzyżowania ulic: Kościuszki i Leonarda**. Tutaj, na prawo (w narożu ogrodzenia), znajduje się **kamień upamiętniający pobyt w Kielcach Tadeusza Kościuszki** w dniach 9 – 10 VI 1794 roku. Naprzeciw pomnika Kościuszki, biegnie w kier. wsch. ul. św. Leonarda, zwana dawniej „*drogą do Leonarda*” (czyli do kościoła św. Leonarda), która wychodzi z rynku. W roku 1908 powstało przy niej pierwsze muzeum Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, a w 1913 r. posiadało ono już ponad 2 tysiące eksponatów. Mieściło się ono w pięknej **zabytkowej, klasycystycznej kamienicy przy ul. św. Leonarda nr 4**, która dziś stanowi siedzibę **Muzeum Historii Kielc**. Muzeum posiada **niezwykle ciekawą – zorganizowaną wedle nowoczesnych wzorców wystawienniczych – ekspozycję** i, co ważne, w dużej mierze współtworzoną przez mieszkańców miasta – z ich rodzinnymi pamiątek. Na uwagę zasługuje zarówno ekspozycja stała muzeum, jak i **wystawy czasowe** – ukazujące w sposób przystępny i interesujący dzieje grodu nad Silnicą oraz osoby, które historię miasta tworzyły. **Stała ekspozycja historyczna „Z dziejów Kielc”** umożliwia zwiedzającym prześledzenie niezwykle ciekawych etapów historii miasta, począwszy od okresu przedlokacyjnego i wczesnośredniowiecznego – poprzez dzieje osady jako miasta prywatnego biskupów krakowskich (XII – XVIII w.), miasta wojewódzkiego i gubernialnego, jego drogę do niepodległości Polski, a następnie okres II RP i czasów II wojny światowej – aż do lat powojennych. Na wystawę – oprócz bardzo ciekawego wystroju i aranżacji wnętrza – składają się **cenne eksponaty**, jak wczesnośredniowieczne monety i ceramika, elementy ubioru, broń, przedmioty użytkowe dnia powszedniego i świątecznego, dokumenty, obrazy i zdjęcia z różnych okresów historycznych miasta. **Tel. 41 340 55 26, email: poczta@muzeumhistoriikielc.pl, www.muzeumhistoriikielc.pl**.



Muzeum Historii Kielc

Spod pomnika Kościuszki (obierając kier. płn.) skręcamy w prawo i idziemy w dół ul. T. Kościuszki.

Po prawej stronie ulicy mijamy **XIX – wieczny eklektyczny pałacyk rodu kupieckiego Hoenigmanów**.

Idziemy dalej w obranym kierunku w dół ulicy. Docieramy do zbiegu ulic Kościuszki i Bodzentyńskiej. Na prawo, przy ul. Bodzentyńskiej, znajduje się funkcjonująca obecnie **cerkiewka prawosławna p.w. Św. Mikołaja** oraz ciekawy współczesny **budynek z zegarem** – ozdobionym herbem Kielc. Jeślibyśmy poszli dalej ul. Kościuszki (w kier. płn.), to – przekraczając **Al. IX Wieków Kielc** – dojdziemy do miejsca, gdzie w 1836 r. wybudowano **szpital św. Aleksandra**, a obok – w 1905 r. powstał **szpital żydowski**, którego eklektyczną architekturę (z przewagą neogotyku) możemy dziś podziwiać. Ze **skrzyżowania ulic Kościuszki i Bodzentyńskiej** udajemy się w kier. zach. (idąc prawą stroną ul. Bodzentyńskiej). Po prawej stronie mijamy typowo polski **dworek Chmielewskich**, wzniesiony w 1852 r. Po chwili skręcamy w prawo i wchodzimy na plac przed kościołem św. Wojciecha.

KOŚCIÓŁ p.w. Św. WOJCIECHA

W miejscu tym istniała pierwsza kielecka osada, a z jej założeniem związana jest legenda... Otóż syn Bolesława Śmiałego – Mieszko, wraz z orszakiem, polował wśród nieprzebranych borów, jakie porastały onegdaj to miejsce. Zapamiętały w pogoni za dzikim zwierzem, pobiłdził i strudzony, postanowił odpocząć na polanie, którą odnalazł. Podczas popasu został napadnięty przez zbójców lub opłaconych morderców. Ocalił go jednak św. Wojciech, który nagle pojawił się na polanie. Rozbójnicy, przestraszeni nie na żarty, poczęli pierzchać w leśną gęstwinę, jednak księżę, raniony zatrutą strzałą, umierał. Wtedy św. Wojciech uderzył pastorałem o skały, z których wytrysnął strumień, a Mieszko, napiwszy się cudownej wody, odzyskał siły. Strumień utworzony nadprzyrodzoną mocą nazywany był od-tąd Silnicą i tak pozostało po dziś dzień.

Mieszko na owej polanie odnalazł także kły dzika. Postanowił założyć tu osadę o nazwie Kielce (od znalezionych kłów), a ponadto ufundować kościół p.w. Św. Wojciecha w podzięce za uratowanie mu życia. Istnieje jeszcze kilka wersji tejże legendy, lecz – jak wspomnieliśmy już wcześniej (we Wstępie) – pierwsza osada, o której wiemy, iż istniała tu już w XI w. (a zapewne była nieco starsza), miała charakter najprawdopodobniej



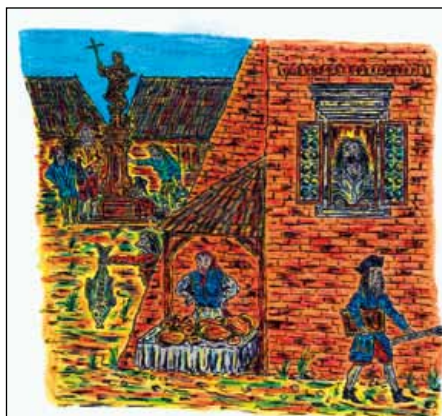
Kościół p.w. Św. Wojciecha

targowy. Istnienie owej wczesnośredniowiecznej osady w rejonie kościoła św. Wojciecha potwierdziły wyniki prac archeologicznych. Najprawdopodobniej w końcu XI lub na początku wieku XII wzniesiono (w miejscu obecnego kościoła) drewniany kościółek św. Wojciecha. Drewniana świątynia przetrwała do 1763 r., kiedy to rozebrano ją i wystawiono nowy, murowany, niewielki barokowy i jednonawowy kościół. W latach 1885 – 1889 dokonano gruntownej przebudowy świątyni pod kierunkiem Franciszka Ksawerego Kowalskiego – budowniczego guberni kieleckiej. W murze otaczającym świątynię umieszczone są liczne **epitafia nagrobne**. Dochodzimy do **pomnika św. Wojciecha** – patrona świątyni i idąc w lewo kontynuujemy wędrówkę wokół kościoła. Dotrzemy w ten sposób do zach. części muru ogrodzeniowego, obok którego tkwi pozostałość po dawnym cmentarzu – tzw. „**latarnia zmarłych**” z postacią Chrystusa Frasobliwego, wykonana w pocz. XVIII wieku. Przechodzimy w lewo – pod znajdujące się od płd. wejście do kościoła. Wśród pięknych wewnątrz świątyni królują obrazy **namalowane pod koniec XIX w. przez Jana Stykę** – współautora „*Panoramy Racławickiej*”. Są to dzieła wielkiej wartości, docenione przez europejskich znawców sztuki już za życia ich autora. W ołtarzu głównym oglądamy „**Cudowne rozmnożenie chleba**” – obraz, który na wystawach we Lwowie, Krakowie i Peszcie zbierał najwyższe pochwały. Ponadto zobaczyć możemy tu obrazy: „**Najświętsza Maria Panna**” (w kaplicy św. Wojciecha – na wprost wejścia bocznego); „**Św. Rozalia**” i „**Św. Franciszek**” (w prawym bocznym ołtarzu); natomiast w lewym – malowidła: „**Św. Józef**” i „**Św. Jan**”. Na uwagę zasługują również inne zgromadzone tu bezcenne dzieła, m.in. obraz z XVIII w., przedstawiający „**Męczeństwo Św. Wojciecha**” – przypisywany Pawłowi Gołębiowskiemu, a także namalowany w 1861 r. obraz „**Serca Jezusowego**” – autorstwa Antoniego Dąbrowskiego oraz malowidło „**Św. Piotr w więzieniu**” i „**Św. Anna z Marią**”, które w końcu XIX w. stworzył prawdopodobnie Piotr Niziński. Wychodzimy z kościoła i obierając kier. płd., zmierzamy w stronę Placu św. Wojciecha. Tu znajduje się **fragment muru**, pod którym Niemcy w 1943 r. rozstrzelali schwytych żołnierzy AK.

Z Placu św. Wojciecha skręcamy w prawo (w kier. zach.) i wracamy na **ul. Bodzentyńską**, która jest najstarszą ulicą miasta. Zachowała dotąd swój kształt wywodzący się ze średniowiecza, kiedy to biegł tędy trakt z Bodzentyna. Dziś możemy tu oglądać **przykłady dawnej małomiasteczkowej zabudowy**. Mijamy ostatnie zabudowania Bodzentyńskiej i wchodzimy na Rynek.

RYNEK

Wczesnośredniowieczna osada istniejąca w XI w. wokół kościoła św. Wojciecha, poczęła stopniowo przybliżać się w okolice dzisiejszego rynku, a było to związa-



Kielecki Rynek - XVII/XVIII w.



Kielecki Rynek – obecnie

ne z wykształceniem się na Wzgórzu Kolegiackim nowego ośrodka kościelno – administracyjnego. Tak oto przy rozstaju dróg, powstaje osada targowa, która najprawdopodobniej w końcu XIII w. otrzymała prawa miejskie. Przy lokacji miasta uwzględniono biegnące tędy od dawna trakty komunikacyjne, które uformowały kształt rynku, co widoczne jest dziś w jego nieregularnym obrysie. Z ul. Bodzentyńskiej (skręcając w prawo) wchodzimy na **Plac św. Tekli**. Uwagę przykuwa tu **barokowa figura św. Tekli**, ufundowana przez Macieja Gilbę w 1765

roku. Ustawiono ją najpierw po przeciwnej stronie rynku, by na pocz. XIX w. przenieść w obecne miejsce. Wędrowkę **wokół Rynku** odbędziemy w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara. Obierając kier. zach., przekraczamy **ul. Warszawską** i dochodzimy do **północnej pierzei Rynku**. W jednej z kamienic obecnie mieści się **Muzeum Narodowe** (Rynek 4). Kamienica ta wzniesiona została najprawdopodobniej w poł. XVIII w. i już wówczas posiadała arkadowe podcienia widoczne dziś w zach. jej części. Pozostałe podcienia dobudowano w latach 40. XX w. W 1824 r. budowniczy województwa krakowskiego – Wilhelm Giersz wystawił pierwszą w Kielcach dwupiętrową kamienicę i jest to, stojący do dziś, **dom przy Rynku nr 3**, na rogu przy ul. Koziej. Przechodzimy w stronę ratusza, po prawej mijając ul. Kozią. Dochodzimy pod **Magistrat**. W XVIII w. pośrodku zabudowy **zachodniej pierzei** Rynku królowała piętrowa murowana kamienica ze wspartymi na filarach podcieniami. Pierwszy kielecki XVI – wieczny ratusz znajdował się naprzeciwko obecnego – mniej więcej pośrodku dzisiejszego brukowanego placu, podkreślonego **odtworzonym przegierzem**. Budynek, zniszczony podczas pożaru w 1800 r., rozebrano w pocz. XIX w. **Obecny ratusz** wzniesiono w 1835 roku. Obiekt ten spłonął w 1873 r., dzieląc los swego starszego brata. Odbudowano go jednak szybko wg projektu Franciszka Ksawerego Kowalskiego. Po dwóch przebudowach w XX w. nadano mu neoklasycystyczny kształt, dodając portyk z okazałą kolumnadą. Idziemy dalej, mijając Magistrat po prawej i skręcamy w lewo, by dojść do narożnej **kamienicy Sołtyków**, mieszczącej się w **południowej pierzei** Rynku. Jest to najlepiej zachowana w Kielcach mieszczańska kamienica z XVIII wieku. Jej budowę wiąże się z osobą sławnego biskupa Kajetana Sołtyka. W roku 1767 kamienicę wznosił kucharz biskupa Kajetana Sołtyka, Maciej Gilba. Kamienica była jednopiętrowa z arkadowymi podcieniami, a od strony rynku wchodziło się do niej przez kamienny portal, co i dziś zobaczyć możemy. Dziś zachowały się tu głównie **XIX – wieczne, zabytkowe kamienice**. Na szczególną uwagę zasługuje **kamienica nr 16**, wybudowana w pocz. XIX w., ozdobiona wspaniałą, klasycystyczną fasadą. Do 1934 r. dom ten należał do rodziny Saskich, ściśle spokrewnionych ze Stefanem Żeromskim. Kierujemy się ku **wschodniej pierzei** Rynku. Budynek na rogu Rynku i ul. św. Leonarda, to „**dom wójtostwa**”. Pierwsze wzmianki o tym obiekcie pochodzą

z 1540 r. i wymieniają go jako posesję wójta. Kwaterował tu w dniach 9 – 10 VI 1794 r. Naczelnik Tadeusz Kościuszko, co upamiętnia **tablica na płd. ścianie** budynku. Na szczególną uwagę zasługuje też **kamienica nr 10**.

Na ścianie tej piętrowej kamieniczki zachowała się **tabliczka z datą 1841**. W przyziemiu bramy wjazdowej zachowały się natomiast **kamienne odboje**, amortyzujące uderzenia kół pojazdów konnych. Idziemy wzdłuż wsch. pierzei Rynku (w kier. płn.) i dochodzimy do **pizzerii**, ulokowanej na parterze zabytkowej kamieniczki, gdzie możemy usiąść i popatrzeć na starą kielecką, lokacyjną osadę.

RADY PRAKTYCZNE

Po zachodniej stronie ratusza ulokowany jest obszerny, kryty **parking**.

Spod naszego punktu wyjścia, czyli **figury św. Tekli**, schodzimy (obierając kier. płn.) w dół ul. Warszawskiej. Idąc dalej w obranym kierunku, warto zwrócić uwagę na ciekawą, zachowaną tu jeszcze, **zabudowę z XIX stulecia**. Przekraczamy przejście dla pieszych (w kier. płn.) i dochodzimy do budynku dawnej kieleckiej synagogi.

SYNAGOGA

Od dnia 24 V 1862 r., na mocy ukazu carskiego, Żydom zezwolono na osiedlanie się w tzw. „**miejscach zamkniętych**”, do jakich należały Kielce. Jednak dopiero po Powstaniu Styczniowym ma miejsce masowy napływ starozakonnych do Kielc, gdzie w 1868 r. powołano kielecki okręg bóżniczy, założono dom modlitw i mianowano rabina. Najnowsze badania naukowe dowodzą, iż osławiony nożownik, znany jako „**Kuba Rozpruwacz**”, to **Józef Lis, ur. w 1868 r. w Kielcach** w ubogiej żydowskiej rodzinie. Już w wieku kilkunastu lat wprawnie posługiwał się nożem, uprawiając bandyckie rzemiosło w ciemnych zakamarkach miasta. Mając 16 lat,

opuścił Kielce i wyjechał do Anglii, by w londyńskiej dzielnicy Whitechapel otworzyć zakład fryzjerski. To właśnie w tej dzielnicy w 1888 r. zamordowano w bestialski sposób kilka prostytutek, okrutnie okaleczając ich ciała nożem. Po wyjeździe z Anglii, przewodził największemu gangom i kontrolował kasyna gry, wyszynk i domy publiczne w Stanach Zjednoczonych, Ameryce Południowej, Europie oraz w Republice Południowej Afryki... Przejdźmy teraz na jasną stronę mocy. W Kielcach w roku 1890 przyszedł na świat Fiszel Bimko – żydowski pisarz, który zrobił wielką karierę w USA. W 1902 r. położono kamień węgielny pod gmach synagogi, na której budowę Mojżesz Pfeffer przeznaczył 20 tys. rubli i ofiarował plac. Kielecka gmina żydowska zaliczona została do tzw. „**wielkich**” i liczyła 3400 rodzin. W 1918 r. otwarto Żydowskie Gimnazjum Męskie, do którego przez 2 lata uczęszczał późniejszy wybitny polski pisarz – Gecl vel Gustaw Herling – Grudziński. W dniu wybuchu II wojny światowej ludność wyznania mojżeszowego liczyła ok. 18 tys.,



Figura św. Tekli przy kieleckim Rynku



Talmudysta z dawnych Kielc

co stanowiło prawie 1/3 mieszkańców miasta. Lata wojny przyniosły zagładę żydowskiej społeczności Kielc. Od 20 do 24 VIII 1942 r. w 3 wielkich transportach wywieziono do obozu zagłady w Treblince 21 tys. Żydów z kieleckiego getta. Wojnę przeżyło zaledwie 400 kieleckich Żydów. Budowę kieleckiej synagogi rozpoczęto w 1901 r., pod okiem architekta – Stanisława Szpakowskiego. Prace ukończono w 1903 r. oddając starozakonnym obiekt niezwykle urody, wzorowany na bóżniach: wiedeńskiej i wrocławskiej. Świątynia posiadała niezwykle piękny wystrój wnętrz. Niestety pod koniec wojny synagoga została prawie doszczętnie zniszczona przez Niemców. W latach 1951 – 1955 budynek został odrestaurowany z przeznaczeniem na **Archiwum Państwowe**. Odbudowa odbyła się w oparciu o socrealistyczną myśl architekto-

niczną i budowla nie powróciła już do dawnej świetności oraz rozmiarów. W ciężkich wojennych czasach kielczanie, nie bacząc na niebezpieczeństwo, nieśli pomoc swym starszym w wierze braciom, o czym przypomina **Mur Pamięci**, ozdobiony **tabliczkami imiennymi „Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata”**. Ustawiono go po zach. stronie, przed wejściem. Na ścianie budynku umieszczono **tablicę pamiątkową** z napisem: „**GMACH BYŁEJ SYNAGOGI MIEJSCE PAMIĘCI NARODOWEJ 1939 – 1945**”. Stoi tu też **kamień – pomnik**, poświęcony 27 tys. pomordowanych Żydów z kieleckiego getta.

Spod budynku synagogi idziemy w kier. ptn., przekraczamy **Al. IX Wieków Kielc**, a następnie skręcamy w lewo i zmierzamy chodnikiem w kier. zach. (po lewej mijając synagogę). Dochodzimy do widocznego po prawej stronie ulicy, okazałego **gmachu Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego**, wzniesionego w 1971 roku. Idziemy dalej, w kier. zach., widząc przed sobą strzeliste wieże neogotyckiego **kościół p.w. Św. Krzyża**. Docieramy do mostu, pod którym płynie Silnica i skręcamy w lewo, aby przejść na drugą stronę ulicy. Na terenie, pomiędzy synagogą a Plantami nad Silnicą, rozciągał się majątek „**Ulmanówka**”, gdzie 18 VI 1835 r. przyszła na świat Teodozja Fiderici – Jakowicka – wspaniała, niezrównanej sławy sopranistka, która święciła tryumfy na największych scenach świata, m.in. Wenecji, Padwy, Rzymu, Konstantynopola, Nowego Jorku, Barcelony i wreszcie mediolańskiej La Scali, gdzie zrobiła wielką karierę. Idziemy w kier. pld. wzdłuż rzeki Silnicy – po jej lewej stronie (po prawej przebiega ścieżka rowerowa) i dochodzimy do kamienicy z jasną elewacją, oznaczonej jako Planty 7/9.

PLANTY

W dniu 4 lipca 1946 r. dokonano tu pogromu ludności żydowskiej, zamieszkującej **kamienicę 7/9**.

Budynek został ostrzelany i obrzucony kamieniami, a kilkadziesiąt osób wdarło się do środka, dokonując masakry. Działo się to wszystko na oczach przybyłej tu milicji i wojska. Dopiero ok. godziny 15.00 wojsko oddało salwy karabinowe i wypchnęło tłum z ul. Planty. W pogromie życie straciły 42 osoby, w tym dzieci, a kilkadziesiąt osób zostało rannych. Dziś wszystko wskazuje na to, że krwawe

wydarzenia na Plantach były wynikiem świadomej prowokacji ze strony ówczesnych władz, działających na polecenie służb wywiadu sowieckiego. Bezwzględnie wykorzystano nawarstwione animozje (związane m.in. z licznym udziałem Żydów w sowieckim aparacie represji) i ciemnotę. Kamienica 7/9 jest symbolem przemyslanego i zaplanowanego mord, a nie wybuchu ślepej nietolerancji, ale jest nadzieja, że stanie się ona symbolem pojednania obydwu narodów. Krwawe wydarzenia lipcowe upamiętniają **tablice poświęcone ofiarom**, wmurowane w zach. ścianę budynku. Na parterze kamienicy mieści się obecnie kielecka **Galeria Fotografii ZPAF**. Zaraz po wejściu, pierwsze drzwi na prawo wprowadzą nas w dawny świat kieleckich Żydów, bowiem znajduje się tutaj **Izba Pamięci Ofiar Pogromu**, o wyjątkowo ciekawym wystroju wnętrza. Warto także zwiedzić aktualną **wystawę fotografii**.



Planty - miejsce pogromu ludności żydowskiej

RADY PRAKTYCZNE

Galeria ZPAF czynna jest w pon., wt., czw. i pt. w godz. 10.00 – 16.00, natomiast w śr. w godz. 11.00 – 17.00, niedz. 11.00 – 15.00, w soboty jest nieczynna. Galerię zwiedzamy nieodpłatnie. **Tel. 41 344 76 36**.

Wychodzimy z galerii i udajemy się w lewo (w kier. pld.), mijając bramę i podwórze kamienicy, gdzie rozegrały się tragiczne lipcowe wydarzenia. Idąc dalej w obranym kierunku wzdłuż Silnicy, dochodzimy do obszernego placu na **ulicy Sienkiewicza** – popularnej „**Sienkiewki**”. Jest ona głównym trótnuareu miasta i zwana jest często jego „**kręgosłupem**”. Czas ruszyć w prawo – w kier. zach. Przy ul. Sienkiewicza (w kamienicy nr 52) urodził się uznany polski pisarz, Gustaw Herling – Grudziński (1919 – 2000). Dalej w kier. zach. (przy skrzyżowaniu z ul. Paderewskiego), po lewej stronie ul. Sienkiewicza, obejrzeć możemy (narożny) piękny zabytkowy **budynek dawnego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu** (obecnie siedziba banku). Wzniesiono go w 1912 r. z dominującą przewagą stylu architektonicznego, określanego jako secesja. Szczególną uwagę zwraca ornamentyka – stylizowane formy roślinne i zwierzęce o miękko wygiętych



Gmach dawnego Hotelu Wersal

kształtach. Elementy kamieniarskie wykonano z reprezentacyjnego, rodzimego piaskowca tumlińskiego. Powracamy do obszernego placu na moście (z **ławeczką – pomnikiem Jana Karskiego**), pod którym toczy swe nurty Silnica, i udajemy się (w kier. wsch.) w górę ul. Sienkiewicza. Po prawej stronie ulicy (za DH „**Puchatek**” – róg ul. Staszica) mijamy **gmach dawnego Hotelu Wersal** (wzniesiony w 1912 r.) zwieńczony w narożu charakterystyczną wieżyczką ozdobioną kamiennymi wazonami. Idąc dalej w obranym kierunku,

docieramy do skrzyżowania z **ul. Leśną**. We wznoszącej się na lewo narożnej **kamienicy nr 36** (dawniej 42) przyszedł na świat w 1921 r. wybitny ekonomista i dyplomata Jerzy Korey – Krzeczkowski, potomek słynnego rodu Korczak – Krzeczkowskich, którego senatorska gałąź posiadała tytuł kniaziowski – książęcy. W budynku tym mieścił się niegdyś browar Schmidta. Produkowano tu również, znane szeroko w kraju i za granicą, fortepiany Schmidta. Za rogiem kamienicy nr 36 (na lewo) biegnie ul. Leśna. Przy ul. Leśnej 7, mieści się **Galeria Biura Wystaw Artystycznych: „Piwnice” i „Na Piętrze”**, gdzie możemy obejrzeć współczesny dorobek kieleckich, i nie tylko, artystów. Z grodu nad Silnicą wywodzą się wielcy współcześni artyści, jak Rafał Olbiński – znakomity malarz i plakacista, którego prace pojawiają się na okładkach, m.in. „**Spiegla**” czy „**Times’a**”.

Wracamy do skrzyżowania z ul. Leśną i kontynuujemy nasz spacer, pnąc się (w kier. wsch.) w górę ul. Sienkiewicza. Po lewej stronie mijamy **Teatr im. Stefana Żeromskiego**, mieszczący się w kamienicy wzniesionej przez znanego kieleckiego piwowara – Ludwika Stumpfa. Jest to piękna, emanująca dostojnym klasycyzmem kamienica, z fasadą bogato ozdobioną półkolumnami oraz kunsztownie wykończonymi gzymsami i okiennymi obramieniami. Mieścił się tu także **Hotel Polski**. Inauguracja teatru, zwanego Teatrem Ludwika, odbyła się 6 I 1879 roku. Później zaczęto zwać go Teatrem Polskim. Naprzeciwko teatru, w pięknej stylowej kamienicy, wzniesionej w 1902 r., mieści się **Hotel „Bristol”**. Wewnątrz zwraca uwagę sala restauracyjna z zachowanym, wspaniałym wystrojem. Fasadę kamienicy zdobią balkony z klasycznymi tympanonami, wspartymi na korynckich kolumnach. Uwagę zwraca także urzekająca i fachowa snycerka bramy wjazdowej. Idąc dalej (w kier. wsch.), dochodzimy do



Hotel „Bristol”

skrzyżowania z **ul. Małą**. Po prawej (na rogu) mieściła się dawniej, często odwiedzana przez kielczan, **cukiernia Smoleńskiego**. Przechodzimy skrzyżowanie i idziemy w górę ul. Sienkiewicza. Docieramy do skrzyżowania z **ul. Dużą**. Ulica ta zwana była dawniej Wielką i wykształciła się ze średniowiecznej drogi, prowadzącej z kieleckiej osady (z której powstał rynek) do Wzgórza Kolegiackiego. Zabudowania po lewej stronie ul. Dużej należały w poł. XIX w. do rodziny Lardellich. Rozbudowano wtedy większość znajdujących się w tej części ulicy budynków. Wzniesiono także **Hotel Europejski**, w którym obecnie mieści się **Teatr Lalki i Aktora „Kubuś”**. Przechodzimy przez skrzyżowanie z ul. Dużą, a następnie przecinamy skrzyżowanie z **ul. Wesołą** i dochodzimy do fragmentu ul. Sienkiewicza, zwanego **Sienkiewiczowską Dzielnicą Mieszkaniową**. Większość domów wzniesiono tu w latach 50. XX w. w duchu architektury socrealizmu. Na uwagę zasługują wykonane techniką sgraffito **wizerunki pisarzy związanych z regionem świętokrzyskim**, umieszczone w narożach domów, skierowanych w stronę ulicy. Zobaczyć tu możemy podobizny M. Reja, J. Kochanowskiego, H. Sienkiewicza i S. Żeromskiego. Idąc nadal ul. Sienkiewicza w kier. wsch., wchodzimy w najstarszą jej część, którą tworzą klasycystyczne budowle z pocz. XIX wieku. Najbardziej wiekowym budynkiem jest **kamienica nr 8**, w której mieściła się szkoła elementarna, założona staraniem S. Staszica w 1819 roku. **Dom nr 5** pochodzący z 1825 r. był niegdyś siedzibą hipoteki, natomiast **budynek mieszczący Pocztcę**, pochodzi z 1830 roku. Po prawej stronie ulicy ujrzymy klasycystyczny **kościół p.w. Trójcy Świętej** (wcześniej: p.w. Św. Św. Piotra i Pawła), dziś Świątynię Pojednania.

ŚWIĄTYNIA POJEDNANIA

Po wielu latach starań, w marcu 1838 r., władze Królestwa Polskiego zezwoliły na utworzenie parafii Ewangelicko – Augsburskiej. Kielecka społeczność ewangelicka liczyła wówczas ponad 80 rodzin. W 1840 r. na działce подарowanej przez Jana Kellera, stanął piękny, lecz skromny klasycystyczny kościółek. Wybudowano również budynek parafialny (który wznosi się obok, przy ul. Sienkiewicza 3), a także wydzielono kwatery dla ewangelików na kieleckim cmentarzu. Pod koniec II wojny światowej większość kieleckich ewangelików została ewakuowana do Niemiec. W styczniu 1945 r. było ich tutaj zaledwie 30. Parafię rozwiązano, włączając jej członków do parafii radomskiej. Następnie przekazano świątynię parafii polsko – katolickiej, a ewangelicy zaczęli odprawiać modły w kaplicy dawnego domu parafialnego obok świątyni. W 2000 r. postanowiono (staraniem władz miasta) wyremontować obiekt z przeznaczeniem na ekumeniczną „**Świątynię Pojednania**” 9 wyznań chrześcijańskich, uznających dogmat



Świątynia Pojednania

Trójcy Świętej oraz wiernych wyznania mojżeszowego. Uroczyste nabożeństwo inaugurujące powstanie pierwszej w Polsce świątyni ekumenicznej, odbyło się 8 IX 2001 r. z udziałem przedstawicieli 9 kościołów chrześcijańskich.

Kościół p.w. Trójcy Świętej wzniesiono w stylu klasycystycznym, wg projektu znanego architekta i inżyniera – Karola Meyzera. Powstał on na planie prostokąta jako budowla jednonawowa, nieorientowana. Nad płn. częścią kościoła wnosi się piękna **strzelista wieża**, zaś od wsch. i od zach. przylegają doń **czterokolumnowe portyki** z trójkątnymi naczółkami. Wnętrze świątyni – jako zboru ewangelickiego – było surowe, skromne i pozbawione dekoracji. Podczas remontu zostało odnowione i ozdobione **Krzyżem Jerozolimskim**, umieszczonym nad ołtarzem.

Obok Świątyni Pojednania – pośrodku małego ronda, zamykającego ul. Sienkiewicza od wsch. – wznosi się **okazały pomnik patrona ulicy – wybitnego pisarza, noblisty – Henryka Sienkiewicza**.

KIELCE DZIEŃ II

Wycieczkę naszą rozpoczniemy – tak jak i poprzednio – od **Placu Niepodległości** – ruszając sprzed **dworca kolejowego**, który jest centralnym punktem Kielc. Kierujemy się na płd. – w dół **ul. Żelaznej**, a następnie dojechawszy do skrzyżowania ulic, skręcamy w lewo i jedziemy dalej **ul. Żytnią** mijając po prawej – **restaurację** McDonald's i okazały **budynek Hali Sportowej**. Dojeżdżamy do **Ronda im. Jerzego Giedroycia** i objeżdżamy je na wprost, by wjechać na most, pod którym płynie Silnica. Jedziemy w kier. wsch. – w górę **ul. Ogrodowej** – po lewej mijając **park miejski im. Staszica**. Następnie przejeżdżamy **skrzyżowanie z ul. Jana Pawła II**, zmierzając w kier. wsch. i wjeżdżamy w **ul. Seminaryjską**. Jadąc w górę ulicy, mijamy (po jej prawej stronie) okazałe **gmachy Komendy Wojewódzkiej Policji i Sądu**. Dojeżdżamy do skrzyżowania z **ul. Żeromskiego**. Jedziemy dalej ul. Seminaryjską (w kier. wsch.) i po lewej jej stronie mijamy największy w mieście **plac bazarowy**. Następnie na skrzyżowaniu ulic skręcamy w prawo – w **ul. Tarnowską**, która przecina **pasmo tzw. „Skalek Kieleckich”**,

będących wychodniami wapieni dewońskich. Po lewej stronie mijamy utworzony w 1999 r. **rezerwat „Wietrznia”** imienia kolejnego wielkiego geologa – Zbigniewa Rubinowskiego. Na terenie rezerwatu znajdują się **stanowiska wspaniale zachowanych skamieniałości** fauny dewońskiej, m.in. koralowców, gąbek oraz ryb kopalnych. Znajdziemy tu także powstałe w wyniku zjawisk krasowych: kotły, kominy, komory i jaskinie. Te skarby ziemi odsłonięto podczas prac wydobywczych w istniejącym tu jeszcze w XIX w. kamieniołomie. Tu też znajduje się no-



Rezerwat Wietrznia

woczesna, okazała siedziba **Geo – Parku Kielce, czyli Centrum Geoedukacji** stanowiące najważniejszy obiekt na Świętokrzyskim Szlaku Archeo - Geologicznym. Na terenie obiektu można zobaczyć tzw. „Galerię Ziemi” – prezentującą różne aspekty georóżnorodności Gór Świętokrzyskich, w tym wystawę dewońską przybliżającą w atrakcyjnej, nowoczesnej formie najciekawsze znaleziska ze skał tego okresu występujących na obszarze regionu świętokrzyskiego. Dużą atrakcją jest kapsuła-symulator „Podróż do wnętrza Ziemi” – niezwykle kino 5D, które zabierze uczestników w fascynującą podróż do wnętrza skorupy ziemskiej. Działa tu też Klub Miłośników Geologii, w którym najmłodszy mogą „obrobić” swoje geologiczne znaleziska.



Centrum Geoedukacji

Jedziemy (jak dotychczas) ul. Tarnowską, mijając po prawej „**blokowisko**” osiedla **Barwinek**, i na skrzyżowaniu skręcamy w lewo, wjeżdżając w **ul. Wrzosową**. Po prawej wznosi się najwyższy szczyt w obrębie miasta, o wys. 408 m n. p. m., nazwany **Telegrafem** od charakterystycznego wieńczącego go szpica radiostacji. Ulicą Wrzosową docieramy do skrzyżowania z **ul. Wojska Polskiego**, w którą wjeżdżamy skręcając w prawo. Następnie dojeżdżamy do osiedla mieszkaniowego i zajezdni autobusów na **Bukówce**, by pokonać niewielkie wzniesienie i dojechać do – umieszczonego po prawej stronie ulicy – wojskowego Centrum Szkolenia na potrzeby Sił Pokojowych.

BUKÓWKA

Koszary, w których obecnie mieści się **Centrum Szkolenia na potrzeby Sił Pokojowych im. gen. broni Władysława Sikorskiego**, mają rodowód międzywojenny. W roku 1925 wyznaczono na Bukówce teren pod nowe koszary dla stacjonującego w mieście **4. pułku piechoty Legionów** i wkopano tu poświęcony kamień węgielny. Budowę ukończono w 1931 roku. W budynku, znajdującym się przy głównej alei koszar, mieści się **Sala Tradycji 4. p. p.**, czyli „**Czwartaków**”. **Pierwsze pomieszczenie** poświęcone jest **historii Czwartego Pułku** – najsłynniejszej jednostki bojowej w dziejach wojska polskiego. Sformowano go w 1806 r. w Płocku. „**Czwartacy**” walczyli w Hiszpanii, w kampanii rosyjskiej (w której pułk został zdziesiątkowany),



„Czwartacy” pod Olszynką Grochowską – 25 II 1831r.

a następnie w przegranej bitwie narodów pod Lipskiem. Pułk wstąpił się podczas listopadowego zrywu, m.in. obroną Arsenału oraz decydującym udziałem w bitwach pod Olszynką Grochowską, Dębem Wielkim czy Ostrołęką. Dopiero w 1915 r. odtworzono 4. pułk piechoty, który pod dow. ppłk. Bolesława Roi walczył w szeregach I Brygady Legionów Polskich J. Piłsudskiego. Po kryzysie przysięgowym pułk rozwiązano w Szczypiornie. Jednak już w 1918 r., wśród najprędzej odradzających się jednostek Wojska Polskiego, znalazł się właśnie 4. pułk piechoty, który pod dow. ppłk. Juliusza Zulaufa walczył z Ukraińcami. Kampanię wojny polsko – bolszewickiej 4. pułk kończy w rejonie Mołodeczna, gdzie rozbija całkowicie trzy nieprzyjacielskie pułki. Wiosną 1921 r., z Podlasia, 4. p. p. skierowano na stałe do Kielc, gdzie wrósł w życie międzywojennego miasta. W Kielcach mieściło się dowództwo 2. Dywizji Piechoty Legionów, w skład której wchodziły: 2., 3. i 4. p. p. oraz 2. pułk artylerii lekkiej, również stacjonujący w mieście. W okresie międzywojennym w kadrze dowódczej 2. DP Leg. znalazły się znane osobistości, m.in. ppłk Zygmunt Berling i płk dypl. Stefan Rowecki – późniejszy Komendant Główny ZWZ – AK – gen. „**Grot**”. We wrześniu 1939 r. pułk stoczył zacięte walki w rejonie Zapolic i Strońska, w obronie Warszawy i twierdzy Modlin, skąd 28 IX 1939 r. bohaterscy żołnierze dostali się do niemieckiej niewoli. „**Czwartacy**” stanowili również główny trzon załogi WST na Westerplatte, która zaciekle broniła swoich pozycji przez 7 dni i nocy. W 1944 r., podczas realizacji akcji „**Burza**”, odtworzono 2. DP., w której skład wszedł również 4. p. p. Leg. AK, utworzony siłami Inspektoratu Kielce. W 1945 r. wielu żołnierzy 4. p. p. Leg. AK trafiło do więzień NKWD, UB i na Sybir, wielu broni nie złożyło, natomiast na Bukówce skoszaronowano 4. pułk piechoty Ludowego Wojska Polskiego. Wojskowe Centrum Szkolenia dla potrzeb Sił Pokojowych ONZ im. gen. broni W. Sikorskiego powstało na mocy zarządzenia z lipca 1989 r. jako drugi tego typu ośrodek na świecie, po Finlandii. Dziś szkolą się tu także uczestnicy misji w ramach „**koalicji antyterrorystycznej**”.

Przechodzimy do **sali następnej**, której ekspozycja poświęcona jest **działalności i historii Centrum Szkolenia na potrzeby Sił Pokojowych**. Polska uczestniczy aktywnie w misjach pokojowych ONZ od 1953 roku. Polskie jednostki i kontyngenty wojskowe brały udział w misjach pokojowych głównie na terenie Syrii i Libanu, ale również Egiptu, Namibii, Kambodży, byłej Jugosławii i innych miejsc Globu.

Wychodzimy z budynku i zmierzając koszarową alejką, dochodzimy do, odtworzonego na potrzeby szkoleniowe, **obozu wojsk ONZ w Syrii**, ogrodzonego zasiekami z drutu kolczastego. Idąc dalej w kier. pld., dojdziemy do obszernego placu, gdzie ustawiono **replikę kapliczki**, wykonanej przez Legionistów 4. p. p. stacjonujących podczas I wojny światowej w Osiedlu Rojowym na Wołyniu. Podczas czerwcowego święta pułkowego zbierają się przy kaplicy żołnierze, kombatanCI i sympatycy „**Czwartaków**”.

ATRAKcje NAJBliższej OKOLICy

Nad Bukówką i całą pld. – wsch. częścią miasta niepodzielnie króluje **Góra Telegraf**, na którą prowadzi **niebieski szlak** z Chęcin do Łagowa oraz **żółty szlak spacerowy** – biegnący wokół Kielc. Obydwa te szlaki spotykają się przy ul. Wojska Polskiego, w pobliżu koszar wojskowych. Na ptn. stoku Góry Telegraf działa w sezonie zimowym **trasa narciarska z wyciągiem**. Uważana jest ona za najtrudniejszą w Górach Święto-

krzyskich. Stok jest sztucznie naśnieżany i ratrakowany, jak również oświetlany. Dł. trasy wynosi 500 m, a ceny kartetów kształtują się następująco: 5 – zjazd. – ok. 15 zł, 10 – zjazd. – ok. 27 zł, 20 – zjazd. – ok. 50 zł, natomiast kartet dzienny (8.00 – 16.00) – na dowolną ilość zjazdów – kosztuje ok. 35 zł. Stok czynny jest w godz. 9.00 – 22.00, zaś na miejscu działają: **serwis narciarski, wypożyczalnia sprzętu, punkt gastronomiczny, miejsce ogniskowe oraz parking** na ok. 100 aut. **Tel. 41 368 74 26.**



Stok narciarski na Telegrafie

RADY PRAKTYCZNE

Aby zwiedzić CSnpSP, należy przedtem telefonicznie (**tel. 41 317 43 00, fax. 41 317 43 30**) uzgodnić termin wizyty.

Z Bukówki wracamy tą samą trasą, którą tu przyjechaliśmy i docieramy do skrzyżowania z **ul. Tarnowską**, gdzie skręcamy w lewo i jedziemy w kier. Tarnowa (a także Buska i Pińczowa).

Wjeżdżamy na kulminację wzniesienia, skąd (po prawej stronie jezdni) podziwiać możemy fantastyczną panoramę miasta; jest to **jeden z najbardziej atrakcyjnych punktów widokowych na terenie Kielc.**

Skręcamy w prawo w **ul. ks. Piotra Ściegiennego** i jedziemy w kier. płn. Zjeżdżając ze wzniesienia, dotrzemy do skrzyżowania z sygnalizacją, które przejeżdżamy prosto (w kier. płn.), by po lewej stronie ul. Ściegiennego ujrzeć mury otaczające zabytkowy zespół kieleckich cmentarzy. Po prawej stronie tejże ulicy umieszczony jest parking, natomiast prowadzącą na teren nekropolii bramę główną, znajdziemy (w pobliżu parkingu) we wsch. części cmentarnego muru, ciągnącego się wzdłuż ul. Ściegiennego.

CMENTARZ STARY

Cmentarz Stary został utworzony na pocz. XIX w., a decyzja o jego powstaniu wynikała z zarządzenia władz austriackich, które w 1795 r. zabroniły grzebania zmarłych na cmentarzach przykościelnych, co było podyktowane względami sani-



Cmentarz Stary

tarnymi. Zespół cmentarzy, w skład którego wchodzi: **cmentarz Stary, prawosławny i ewangelicki** – w 1981 r. został wpisany na listę zabytków.

Zwiedzanie **Cmentarza** rozpoczniemy od jego płd. części. Spod bramy głównej zmierzamy wzdłuż muru (w kier. płd.), by dojść do bramy **Cmentarza Prawosławnego**, a następnie po jej przekroczeniu, kierujemy się na lewo. W tej części cmentarza znajdziemy **kwatery żołnierzy polskich** poległych we wrześniu 1939 r., które znaczą białe, niskie krzyże. Miejsce wiecznego spoczynku znaleźli tu także: powstańcy styczniowi, legioniści Piłsudskiego i ponad 400 żołnierzy wojny polsko – bolszewickiej 1920 roku. Dochodzimy do centrum tej części cmentarza, którą wyznaczono w XIX w. na pochówki społeczności wyznania prawosławnego. Króluje tu urokliwa **XIX – wieczna kaplica prawosławna** i kilkadziesiąt nagrobków z tejże epoki, będących pozostałością po rosyjskim panowaniu w mieście.

Do cmentarza prawosławnego od zach. przylega **cmentarz żołnierzy sowieckich**, poległych w latach 1944 – 1945. Niegdyś w tej części nekropolii znajdował się **cmentarz mahometański**, gdzie grzebano żołnierzy carskich wyznających islam. Idąc główną aleją cmentarza prawosławnego (w kier. wsch.), dochodzimy do ul. Ściegiennego i wracamy do bramy głównej, by zwiedzić następną część nekropolii – **Cmentarz Parafialny Stary** (rzymskokatolicki). Po wejściu w **bramę główną**, skręcamy w lewo i aleją biegnącą wzdłuż cmentarnego muru (wsch.), zmierzamy ku płd. – wsch. części Cmentarza Starego, by znaleźć się w narożniku pomiędzy murami. Znajdziemy tu grobowiec z marmurowym krzyżem Virtuti Militari, w którym pochowany jest **Leon Pajak (1903 – 1979)** – słynny „*Czwartak*”, dowódca placówki „*Prom*” podczas obrony Westerplatte we wrześniu 1939 roku. Przy następnej alejce (w kier. zach.) spoczywa **Marcelina Antonina z Kotkowskich Gombrowiczowa**, matka autora „*Ferdynarda*” i „*Trans – Atlantyku*” – Witolda Gombrowicza. Przybyła ona do Kielc w 1944 r., po upadku Powstania Warszawskiego. Zmarła w 1959 r. i została tu pochowana. Następnie, przy trzeciej alei w kier. zach., znajduje się nagrobek z czerwonego piaskowca, gdzie spoczywa **Aleksandra Zasusanka – Dobrowolska (1906 – 1989)**, autorka słów, powstałego w okresie międzywojennym w Warszawie, „*Marsza lotników*”, który stał się hymnem 111. Eskadry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki, a następnie polskich dywizjonów lotniczych w Wielkiej Brytanii. Spikerka radia BBC, zasłużony pracownik Muzeum Świętokrzyskiego. Dalej, w kier. płn. – zach., przy skrzyżowaniu alejek, znajduje się grobowiec **Olgi Karoliny z Czajkowskich Suchodolskiej (1840 – 1904)**, córki **Michała Czajkowskiego** – legendarnego „*Sadyka Paszy*”, dowódcy Kozaków Ottomańskich. Spoczywa tu również **Piotr Tytus Suchodolski (1828 – 1888)**, oficer tegoż oddziału „*Kozaków*”. Oddział ten, nazwany Kozakami Ottomańskimi, czyli tureckimi, walczył m.in. w wojnie krymskiej i budził żywe zainteresowanie Adama Mickiewicza. Wracamy w pobliże bramy głównej cmentarza. Przy następnej alejce, w kier. zach. (na prawo od głównej alei), obejrzeć możemy grobowiec katakumbowy rodziny Saskich, gdzie spoczywa **Matylda z Żeromskich Saska (1823 – 1879)** – ciotka Stefana Żeromskiego. Następnie udajemy się główną aleją w kier. zach. Dochodząc do płn. muru ogrodzeniowego (za nagrobkiem S. Rybaka), znajdziemy w nim wmurowaną tablicę z nazwiskiem **Józefy Miernickiej (1814 – 1832)**, która jest **najstarszym, zachowanym epitafium cmentarza**. Naprzeciw, po drugiej stronie alej-

ki, znajduje się nagrobek oficera I Brygady Legionów, późniejszego konsula Rzeczypospolitej – **Jerzego Śmigielskiego (1890 – 1953)**. Wracając, idziemy wzdłuż muru płn. (w kier. wsch.) i za jego załomem skręcamy w lewo, by przejść na teren **cmentarza komunalnego, dawniej ewangelickiego**. Zachowało się tu kilkanaście nagrobków Polaków i Niemców wyznania ewangelickiego, w tym pastorów. Naprzeciwko bramy tegoż cmentarza stoi **pomnik poświęcony żołnierzom** różnych wyznań i narodowości, **poległym w czasie I wojny światowej**. Przechodzimy do – mieszczącego się na płn. skraju nekropolii – **Cmentarza Partyzanckiego**. Rozciągają się przed nami równe **szpalery krzyży**. Pochowano tu głównie żołnierzy Armii Krajowej. Idąc w kier. płn., przy alejce pod ogrodzeniem cmentarza, odnajdziemy grób dowódcy 2. DP Leg. AK – **Antoniego Żółkiewskiego ps. „Lin”**. Tuż obok spoczywa syn pułkownika z Grudziądza – **por. AK Zbigniew Kruszelnicki ps. „Wilk” (1922 – 1944)**. Słynął on z szaleńczej odwagi. Zginął w walce z Niemcami u stóp Miedzianej Góry. W tej części cmentarza, przy głównej alei, znajdziemy symboliczny grób pierwszego partyzanta II wojny światowej – **mjr. Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal”**, który swoją podjazdową wojnę z Niemcami prowadził na terenie Kielecczyny. W pobliżu wyjścia widzimy **grób prezidenta Kielc – Stefana Artwińskiego**, który jesienią 1939 r. został uwięziony przez Gestapo, był torturowany, a następnie zamordowany go. Tuż obok **symboliczne mogiły, poświęcone pomordowanym w dołach Katynia i w oświęcimskim „kacecie”**.

Po zach. stronie cmentarza – pomiędzy ul. Z. Kwasa a Al. Legionów – znajduje się **najstarszy ogród działkowy w Kielcach**, założony w 1926 r. z inicjatywy J. Piłsudskiego. Na pobliskim wzgórzu, leżącym na wsch. od cmentarza Starego, znajduje się **cmentarz Nowy**, wytyczony pod koniec XIX wieku.

Spod bramy Cmentarza Partyzanckiego przechodzimy na drugą stronę ul. Ściegienego i na skrzyżowaniu ulic skręcamy w prawo (obok lokalu gastronomicznego) – w **ul. Mała Zgoda**. Następnie idziemy w górę ulicy, by skręcić w lewo – w **ul. Zgoda** i dotrzeć do Muzeum Geologicznego (oznaczonego nr 21) znajdującego się po prawej stronie tejże ulicy.

MUZEUM GEOLOGICZNE

W skałach **Gór Świętokrzyskich** czytelna jest historia prawie 600 mln lat Ziemi i należą one do najstarszych gór w Europie. Wierzchołki Gór Świętokrzyskich w kulminacyjnej fazie rozwoju wysokością dorównywały szczytom najwyższych obecnie gór. Poprzez niemal 600 mln lat dziejów Ziemi teren ten był wielokrotnie deformowany przez ruchy górotwórcze, a następnie niszczone i zalewany morskimi wodami oraz spłaszczany przez pełnący tędy lądolód. Czas odjął górom wzrostu, a wąskie przełomy przemienił w szerokie doliny rzeczne, rozciągające się pomiędzy pasmami stromych wzgórz, będącymi reliktem potęgi dawnych kolosów. Góry Świętokrzyskie zbudowane są w ponad 90% ze skał osadowych i jest to jedyne w Polsce miejsce, gdzie na powierzchni Ziemi widoczne są nie zmienione skały wszystkich okresów geologicznych, od kambru po osady współczesne, z których możemy odczytać dzieje Ziemi, niczym z kamiennego podręcznika. **Muzeum Geologiczne**, mieszczące się w budynku **Oddziału Święto-**

krzyskiego Państwowego Instytutu Geologicznego, posiada wspaniałe i unikatowe zbiory, których zazdroszczą mu dużo większe tego typu placówki w Zachodniej Europie. Już w otoczeniu budynku zauważymy niezwykle ciekawe okazy skał, a po wejściu do jego wnętrza, wzrok nasz przykuje sporych rozmiarów, skamieniały – uwieczniony w białej bryle wapienia – **szkielet prawieloryba** (*Pinocetus polonicus*) sprzed 12 – 15 mln lat. Następnie wchodzimy do **sali muzealnej**, mieszczącej **główną ekspozycję**, którą tworzą **zbiory skał, minerałów i okazów paleontologicznych**, ukazujących region świętokrzyski jako skarbnicę dziejów Ziemi. Znajdziemy tu najstarsze skały Łysogór (pochodzące z okresu kambryjskiego) zwane kwarcytami, które są niezwykle twardą odmianą piaskowca. Zobaczymy również jasne wapienie, dolomity oraz wyjątkowo piękne „**mar-mury chęcińskie**” z Bolechowic, „**Zyguntówki**” czy Zelejowej. Mają one fantastyczne walory zdobnicze i były wykorzystywane już w średniowiecznym budownictwie. Obejrzeć tu możemy także inne surowce, wykorzystywane jeszcze dziś przez budowlanców, jak czerwone piaskowce czy biały kamień pińczowski. Na uwagę zasługują również przyniesione przez lodowiec skandynawskie granity; kryształy kalcytu, przybierające ponad 600 urzekających postaci i kształtów; występujący niegdyś tutaj gagat; zachwycający swoją urodą przemiań pasiasty; drzewo skrzemionkowane o niezwykle kształtach oraz przeróżne skamieniałe formy i ślady dawnego życia.

RADY PRAKTYCZNE

Muzeum Zbiorów Geologicznych zwiedzamy nieodpłatnie. Niestety, czynne jest tylko w dni powszednie – od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 15.00. **Tel. (0-41) 361 25 37.**



Stadion Korony

Z parkingu obok bramy **Cmentarza Starego** jedziemy w kier. płn. ul. Ściegiennego i pokonujemy na wprost skrzyżowanie ulic z sygnalizacją świetlną. Jedziemy dalej ul. Ściegiennego w obranym kierunku, mijając po lewej **nowoczesny**, mogący pomieścić ponad 15 tys. kibiców, **stadion „Korony”** Kielce oraz **hotel**. Następnie, na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną, skręcamy w lewo – zawracamy, by dojechać na parking znajdujący się przed **gmachem Wojewódzkiego Domu**

Kultury. Następnie udajemy się pieszo w kier. płn. i po przekroczeniu ulicy, dochodzimy do skweru na Placu im. Marszałka Piłsudskiego, gdzie ustawiony jest pomnik „**Czwórki**” – Pomnik Czynu Legionowego.

„CZWÓRKA”

Dnia 12 sierpnia 1914 r. Strzelcy pod komendą Józefa Piłsudskiego wkroczyli do Kielc, czyli do pierwszego, większego miasta Kongresówki. Stoczyli oni tego dnia w Kiel-

cach kilka zwycięskich potyczek z rosyjskimi patrolami, lecz już 13 sierpnia, pod naporem Moskali wspartych artylerią, „*Kadrówka*” musiała wycofać się w stronę Chęcina. Dnia 22 sierpnia strzeleckie bataliony z Komendantem Piłsudskim na czele powracają do Kielc, by pozostać tu do 10 września. Rozkazem Naczelnej Komendy Armii z dnia 27 VIII 1914 r. oddziały strzeleckie stacjonujące w Kielcach, zostają przemianowane na 1. Pułk Piechoty Legionów Polskich, w skład którego weszło 5 batalionów.

Pomnik zwany „Czwórka” – symbol więzi Kielc z Legionami Piłsudskiego, dłuta wybitnego rzeźbiarza Jana Raszki, uroczyste odsłonięto 2 X 1938 r., a towarzyszyły temu defilada i korowód dożynkowy. W uroczystości uczestniczyli m.in.: dowódca piechoty 2. DP Leg. płk dypl. Stefan Rowecki, dowódca 4. p. p. ppłk Zygmunt Berling, a odsłonięcia pomnika dokonał gen. Kazimierz Sosnkowski – szef sztabu Oddziałów Strzeleckich w 1914 roku. Na miejscu zniszczonego przez Niemców jesienią 1939 r. pomnika, kielczanie umieścili 12 VIII 1981 r., w rocznicę wkroczenia „*Kadrówki*” do Kielc, tabliczkę informującą o tym doniosłym wydarzeniu. Dziś możemy ją zobaczyć przymocowaną do kamienia, z wykutymi datami: 1914 – 1984, stojącego obok pomnika. Po latach starai „*Czwórka*” zrekonstruowano i ponownie odsłonięto 11 VIII 1991 roku. Od 1924 r. (a po II wojnie światowej od 1981 r.) urządzone są – w rocznicę wkroczenia Strzelców do Kielc – marsze szlakiem „*Kadrówki*”, które kończą się pod pomnikiem.

ATRAKcje NAJBliższej OKOLICy

Spod pomnika wracamy dokładnie tą samą drogą, by dojść do parkingu przed **Wojewódzkim Domem Kultury**. Budynek ten wzniesiono w stylu modernistycznym, na co wskazuje jego funkcjonalność i potężna bryła. Oddano go do użytku w 1935 r., jako „*Dom Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*”. W uroczystości otwarcia gmachu uczestniczył marszałek Edward Śmigły – Rydz.

RADY PRAKTYCZNE

WDK możemy zwiedzać w godz. 8.00 – 16.00. Zwiedzanie odbywa się nieodpłatnie. W pobliżu WDK (w kier. płn. – zach.), przy ul. Krakowskiej 2, znajduje się **kryta pływalnia**.
Tel. (0-41) 365 51 01.

Spod WDK ruszamy w lewo, a następnie znów skręcamy w lewo, by dojechać do ul. Krakowskiej, której będziemy się trzymać, zmierzając w kier. płd. – zach. Jadąc w obranym kierunku, mijamy po lewej **rezerwat geologiczny „Kadzielnia”** i wjeżdżamy na wiadukt, by po zjechaniu z niego minąć po prawej **stację paliw**. Jedziemy wciąż ul. Krakowską, by za skrzyżowaniem z ul. Jagiellońską (po prawej stronie ulicy) ujrzeć **dawną Halę Sportową „Iskry” Kielce** oraz **hotel**. Jadąc dalej, mijamy po prawej **oś. Podkarczówka**, które swoją nazwę wzięło od wznoszącej się ponad nim **Góry Karczówki**, zwieńczonej bryłą klasztoru (widocznej za osiedlem – po prawej). Następna widoczna góra za Karczówką (w kier. zach.), to **Góra Brusznia** z krzyżem powstańczym na szczycie, a dalej góry: **Marmurek i Stokowa**. Po lewej stronie drogi rozciąga się **Pasma Połowiackie**. Jedziemy dalej ul. Krakowską i przygotowujemy się do skrętu w prawo – w ul.



Rezerwat Kadzielnia



Rezerwat Biesak - Białogon

Fabryczną, ale jeżeli chcemy obejrzeć bardzo ciekawy **rezerwat „Biesak – Białogon”**, musimy przy rozwidleniu dróg skrócić w lewo za **stacją paliw** i wjechać w **ul. Na Ługach**, a dalej kierować się pieszo ścieżką prowadzącą w kierunku płd. – wsch., by po przejściu ok. 1 km, dotrzeć na miejsce. Rezerwat **„Biesak – Białogon”** utworzono w 1981 r. w miejscu dawnego kamieniołomu, w którym wydobywano piaskowiec kwarcytowy, służący m.in. do produkcji kostki brukowej. W skalnych wychodniach, przy odrobinie uwagi, dostrzeżemy niezwykle ciekawe skamieniałości. Bardzo czytelne są tu również zjawiska tektoniczne: podłużne i poprzeczne uskoki warstw skalnych oraz – co ciekawe – obserwować tu możemy ułożone wyżej skały kambryjskie, czyli starsze, a pod nimi skały ordowiku, czyli młodsze. Odnajdziemy tu również skały pochodzenia wulkanicznego. Opodal rezerwatu stykają się **dwa szlaki spacerowe: żółty** (wokół Kielc) i **zielony**, prowadzący od Słowika do rezerwatu **„Biesak – Białogon”**. Powrót do ul. Krakowskiej tą samą drogą.

Z rozwidlenia dróg za **stacją paliw**, zjeżdżamy za **krzyżem przydrożnym** na

prawo, w **ul. Fabryczną**. Ulica Fabryczna poprowadzi nas do centrum Białogonu, gdzie – po prawej stronie ulicy, przy pawilonie handlowym (obok kościoła); a także naprzeciw Fabryki Pomp – znajdziemy **parking**.

BIAŁOGON

Białogon jest starą osadą hutniczą położoną w widłach Bobrzy i Silnicy; jak podają niektóre źródła, już w XVI w. przetapiano tu rudy miedzi. Do renesansu Staropolskiego Okręgu Przemysłowego przyczynił się wydatnie radca stanu w rządzie tzw. Królestwa Polskiego – Stanisław Staszic. Przeznaczył on na modernizację okolicznych zakładów i budowę nowej huty w Białogonie, zawrotną sumę 1,5 mln złotych.

Klasykistyczne budynki **huty im. Aleksandra** (cara Rosji), oddano do użytku w 1820 roku. Z pierwszego wytopu srebra wybito pamiątkowe medale z napisem: „*I kruszcom Polski zajaśniało słońce*”. Warszawska mennica państwowa z tutejszej miedzi biła trzygroszaki i grosze, ozdabiając je słowami: „*z miedzi krajowej*”, co miało symbolizować

odrodzenie polskiego przemysłu. W 1827 r. hutę przekształcono w **Fabrykę Machin**. Zakupu doskonałych maszyn dokonano w angielskich zakładach.

Do Białogonu sprowadzono także specjalistów pochodzących z Wysp Brytyjskich. Największy swój rozkwit Fabryka Machin przeżywała w latach 1836 – 1848, stając się najlepszym tego typu zakładem w kraju. Okres znakomitego rozwoju zakładów białogońskich kończy (przed wybuchem Powstania Styczniowego) postępujący kryzys przemysłu państwowego. W 1898 r. zakład przejmuje w dzierżawę inż. Leon Skibiński, który przekształca go w **Zakłady Mechaniczne, Odlewnię, Fabrykę Maszyn i Narzędzi Rolniczych**, doprowadzając do ponownego rozkwitu fabryki. Taki stan rzeczy trwał do 1945 r., choć w okresie międzywojennym produkowano tu także meble. Obecnie **Kielecka Fabryka Pomp** produkuje małe pompki, ale także takie, które pompują około tysiąca metrów wody. Stojąc przed bramą Fabryki, nie sposób nie dostrzec budynekczku **portierni**, wzniesionego w 1836 r., który przetrwał do dziś w niezmienionym kształcie. Naprzeciw portierni znajduje się, wzniesiony w 1839 r., **budynek administracyjny**, który, przebudowany w 1958 r., zatracił swoje zabytkowe oblicze. Dokonane głównie po I wojnie światowej i w okresie PRL przebudowy, znieszczały pierwotny charakter białogońskiego zespołu fabrycznego. W **budynku dawnej huty z pocz. XIX w.** umieszczono warsztaty mechaniczne. Znajdziemy tu również wzniesione w pocz. XIX w. **budynki dawnych walcowni** ołowiu, żelaza i miedzi, w których dziś mieszczą się wydziały produkcyjne oraz magazyny Fabryki Pomp. Na ścianie magazynu zobaczyć możemy **żeliwną tablicę poświęconą pamięci Anglika – inż. Johna Founs Pace, który „zginął na stanowisku w roku 1831 urządzając zakłady mechaniczne w Białogonie”**. Na terenie fabryki zachował się **układ wodny ze stawem i kanałem roboczym z pocz. XIX w.**, przy budowie którego wykorzystano wcześniejszy XVII – wieczny zbiornik. Sprzed bramy Fabryki Pomp idziemy wzdłuż ulicy, obierając kier. pld. Po prawej stronie mijamy budynki fabryczne. Za budynkiem, na prawo – wzdłuż **ul. Za Walcownią** – wznosi się **stary mur fabryczny**. Dochodzimy do skrzyżowania ulic i przechodzimy na drugą stronę jezdni. Na rogu **ulic: Pańskiej i Za Walcownią**, znajduje się **dawny dom zawiadowcy huty**. Jest to budynek wzniesiony na pocz. XIX w., który został w okresie późniejszym nieco przebudowany. Zachował on jednak od strony ptn. **klasycystyczny ganeczek z trójkątnym naczółkiem** oraz fantastycznie wijące się obok niego, **bogato zdobione, żeliwne schody**. Mieszkał w nim Saksończyk – Jan Henryk Kaden, który pełnił obowiązki zawiadowcy białogońskich zakładów. Zostawiamy za sobą dawną siedzibę zawiadowcy fabryki i przekraczamy ul. Pańską (w kier. wsch.), by dojść do położonego naprzeciwko – **Domu Harcerza im. Natalii Machałowej**, który działa od 1969 roku. W Domu Harcerza mieści się także **Schronisko Młodzieżowe** o wysokim standardzie, ale chyba największą jego atrakcją jest **sztuczna ściana wspinaczkowa**, powstała z inicjatywy działającego tu **Klubu Wspinaczkowego**. Umieszczono ją na ptn. ścianie budynku. Wewnątrz zobaczyć możemy m.in. **tablicę upamiętniającą patronkę Domu Harcerza**, niestrudzoną opiekunkę młodzieży – druhenę Natalię Machałową oraz **tablicę poświęconą płk. Edwardowi Godlewskiemu**, Komendantowi Okręgu AK – Kraków, aresztowanemu przez Niemców w październiku 1944 r., na terenie Białogonu i zamordowanemu w obozie koncentracyjnym Mauthausen w maju 1945 roku. W pobli-



Kościół w Białogonie

żu Harcówki, przy ul. Pańskiej 1, obejrzeć możemy okazały **klon pospolity będący pomnikiem przyrody**. Spod Domu Harcerza zmierzamy alejką urokliwego **skwerku** w kier. pñ., by dojść do ustawionego przy ul. Fabrycznej **pomnika** inicjatora budowy białogońskiej huty – **Stanisława Staszica**. Popiersie Staszica, umieszczone na cokole pomnika, zostało wykonane w odlewni zakładów. Obok pomnika rośnie wspaniała **lipa szero-kolistna**, również **pomnik**, tyle że **przy-rody**. Spod pomnika idziemy wzdłuż ul. Fabrycznej, obierając kier. wsch. i docho-

dzimy do pierwszego domu po prawej stronie ulicy (obok przystanku MZK). Ogród otaczający budynek tworzy „**Arboretum Władysława Dzikowskiego**”. Rośnie tu wiele rzadko spotykanych okazów flory. Arboretum, wraz z sąsiadującym z nim skwerem, stanowiło niegdyś jedno założenie parkowe, które pomimo upływu czasu, zachowało się po dziś dzień. Dom ten, podobnie jak większość budynków mieszkalnych w centrum Białogonu, wchodzi w skład **unikatowego, zachowanego do dziś osiedla mieszkaniowego, zbudowanego na pocz. XIX w.** dla pracowników huty „**Aleksandra**”.

Przechodzimy na drugą stronę ul. Fabrycznej, by dojść do widocznego naprzeciw **drewnianego kościółka p.w. Przemienienia Pańskiego**, wybudowanego w stylu podhalańskim w latach 1917 – 1918.

Kościół powstał z inicjatywy ówczesnego dzierżawcy fabryki białogońskiej – Leona Skibińskiego, a projekt wykonał architekt, Mateusz Galas. Forma architektoniczna świątyni do złudzenia przypomina kościółki w rejonie Zakopanego. Uwagę zwraca piękna fasada pñd. kościółka, malowniczo poprzedzona krytą gontem **bramą wjazdową**. W 1960 r. zbudowano drewnianą **ażurową dzwonicę**, a w roku 1991 po stronie wsch. kościoła powstał zadaszony gontem **ołtarz polowy**. Przed wejściem do kościółka umieszczono **tablicę erekcyjną** odlaną w białogońskiej fabryce. Wewnątrz urzekają, wkomponowane w drewno ścian, misterne, świetliste i **kolorowe witraże**, a pięknie wykonane **stacje Drogi Krzyżowej** i **ołtarz główny** z niespotykanym oświetleniem, dopełniając miary doznań estetycznych i duchowych.

RADY PRAKTYCZNE

Jeżeli chcemy zwiedzić **zespół budynków fabrycznych**, musimy udać się do biurowca, mieszczącego się po prawej stronie portierni, i zgłosić takową chęć kierownictwu zakładu. **Ściana wspinackowa przy Domu Harcerza** czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach popołudniowych. Przez Białogon biegnie **szlak turystyczny czerwony**, prowadzący w kier. pñd. – zach. – do Chęcina, natomiast w kier. pñn. – wsch. dojdziemy nim na Karczówkę, gdzie właśnie jedziemy.

Z Białogonu wyjeżdżamy tak, jak tu przyjechalibyśmy: jadąc **ul. Fabryczną**, wracamy do skrzyżowania z dwupasmową **ul. Krakowską**, w którą wjeżdżamy skręcając w lewo. W **Dolinie Białogońskiej** znajdują się ujęcia wody pitnej dla miasta Kielce. Jedziemy ul. Krakowską (w kier. pñ. – wsch.), by za budynkami **hotelu** oraz **hali sportowej „Iskry”** (na skrzyżowaniu przy zajezdni autobusowej MZK) skręcić w lewo w **ul. Jagiellońską**. Jedziemy w górę tejże ulicy, by dotrzeć do **skrzyżowania z ul. Karcówkowską**.

Po prawej stronie niemalą przestrzeń zajmują **zakłady NSK „Iskra”**, których główną produkcję stanowią, znane od lat w całej Polsce, świece zapłonowe, których wytwarzanie rozpoczęło tu w 1956 roku. Zakłady powstały w okresie międzywojennym pod nazwą **„Granat”** i – jak sama nazwa wskazuje – produkowano w nich przede wszystkim uzbrojenie na potrzeby Wojska Polskiego w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego. Ze skrzyżowania ulic: Jagiellońskiej i Karcówkowskiej skręcamy w lewo i jedziemy w górę ul. Karcówkowskiej – w kierunku klasztoru na Górze Karcówce. Jadąc w górę ulicy, zauważymy po prawej stronie – pomiędzy **kapliczkami Drogi Krzyżowej** prowadzącej z katedry na Karcówkę – **pomnik** upamiętniający miejsce egzekucji polskich patriotów z okresu II wojny światowej. Dojeżdżamy do **hotelu**, umiejscowionego po prawej stronie ul. Karcówkowskiej, gdzie naprzeciwko znajdziemy parking. Dalej pójdziemy pieszo, gdyż wkraczamy na teren **rezerwatu „Karcówka”**, który powstał w 1953 r., a jego powierzchnia wynosi ok. 27 ha. Rezerwat obejmuje niemal całą powierzchnię wzgórza Karcówka z wyłączeniem zabudowań klasztornych i kościoła. **Karcówka** jest najwyższym wzniesieniem **Pasma Kadzielniańskiego**, o wys. 340 m n. p. m. zbudowanym z wapieni środkowego i górnego dewonu. W drzewostanie, który porasta zbocza góry, dominuje sosna. Występują tu także licznie, rzadko spotykane w naszym klimacie, gatunki roślinności ciepłolubnej. Idziemy dalej w górę **ul. Karcówkowskiej**, aby przekroczyć biegnącą u podnóża góry **ul. Podklasztorną** i wejść wijącym się po jej zboczu brukowanym traktem, na szczyt.

KARCÓWKA

Od czasów średniowiecza miejscowi gwarkowie, czyli ówczesni górnicy wydobywali z wnętrz okolicznych wzgórz po-każne ilości wszelkich kruszców. Niektóre źródła podają, iż już w XIII w. wydobywano z wnętrza Karcówki rudę ołowiu – zwaną galeną, która zawierała także domieszkę srebra.

Eksploatację galeny prowadzono na zboczach Karcówki jeszcze do końca XVIII w., i do dziś zachowały się tu ślady **„szpar”**, hałdy oraz zapadliska chodników. Na szczycie Góry Karcówki biskup krakowski Marcin Szyszkowski w pocz. XVII



Zespół klasztorny na Karcówce

w. „*wzniósł kościół i klasztor (...) dla ubłagania niebios o oddalenie morowej zarazy, która pod one czasy poczęła srodze Polskę nawiedzać ...*” – jak pisze Walery Przyborowski. Kielce szczęśliwie ocalały, a biskup dotrzymał słowa i w 1628 r. na wierzchołku Karczówki, wśród górniczych sztolni, stanął **kościół p.w. Św. Karola Boromeusza**, który był patronem „*od zarazy*” i przyjacielem biskupa Szyszkowskiego z czasów studenckich. W latach 1628 – 1631 wybudowano **klasztor** i osadzono w nim Bernardynów. W roku 1864, na mocy carskiego ukazu, dokonano kasaty klasztoru, a zakonnicy udali się do Wielkiej Woli. Od 1957 r. gospodarzą tu księża Pallotyni. **Zespół klasztorny** do dziś zachował swoją charakterystyczną barokową architekturę, widoczną m.in. w zgrabnej sylwetce **wieży i sygnaturki** wieńczącej dwuspadowy dach świątyni, które nakryte są hełmami niezwykle urody. Ruszamy w stronę klasztoru, idąc **brukowaną aleją**, nazwaną imieniem ostatniego żyjącego tu bernardyna – ojca Kolumbina Tomaszewskiego. Przed nami rysują się grube, niczym obronne – mury czworoboku **klasztornych budynków gospodarczych** (z narożnymi basztami i bramą wjazdową) dobudowanych w XVIII w., które mijamy, skręcając – za rogiem płd. – wsch. baszty – na lewo. Idziemy drogą wśród starych drzew – wzdłuż muru klasztornego, by dotrzeć do poprzedzonego filarami bramy **tarasowego zespołu schodów** z balustradami (wykonanego z szarego i czerwonego piaskowca), który porównywany jest do schodów kościoła na krakowskiej Skałce. Do przedsionka świątyni wchodzimy przez **barokowy portal**, ozdobiony herbem Ostoja, należącym do fundatora kościoła. Wchodzimy do przedsionka, gdzie po lewej ujrzymy **tablicę erekcyjną**, zaś dalej – po prawej (nad wejściem do klasztoru) – **obraz przedstawiający szwedzki najazd na klasztor w 1655 r.**, pędzla Ryszarda Praussa. Wchodzimy do **kruchty**, gdzie po lewej widzimy **wczesnobarokowy portal**, prowadzący do jednonawowego kościoła. **Barokowy ołtarz główny**, umieszczony w prezbiterium – w zach. części świątyni, wykonany jest z „*marmuru chęcińskiego*”. Znajduje się w nim malowany na miedzianej blasze **obraz, przedstawiający patrona Karczówki św. Karola Boromeusza**, czuwającego przy zdjętym z krzyża Chrystusie. W górnej części ołtarza zobaczymy **wizerunek św. Kazimierza**. W **ołtarzach bocznych** z widocznymi wpływami rokoka, umieszczono: w prawym – **obraz przedstawiający św. Franciszka z Asyżu**, zaś w lewym – **wizerunek Matki Boskiej**. Od płd. do kościoła przylega **kaplica św. Antoniego** z ołtarzem, w którym znajduje się rzeźba patrona kaplicy. Na ścianie tejże kaplicy zobaczyć możemy **malowidło przedstawiające św. Wincentego Pallottiego**. **Drewniany chór** oraz **ambona** noszą silne znamiona rokoka. Wychodzimy z wczesnobarokowej świątyni, by znaleźć się na powrót w kruchcie. Przechodzimy do **kaplicy pod wieżą – kaplicy Św. Barbary**, gdzie: „*Jest tu w ołtarzu posąg Świętej Barbary z okruszyny ołowiu rodzinnego wydobytej roku 1646 przez włościanina Hilarego Małę*”. Cudownej roboty **XVII – wieczną figurę patronki górników – św. Barbary**, możemy oglądać wkomponowaną w **rokokowy ołtarz**. Wykopanie przez gwarka Hilarego Małę trzech niespotykanej wielkości samorodków galeny było naówczas tak nieprawdopodobnym wydarzeniem, że przypisywano je mocom było naówczas tak nieprawdopodobnym wydarzeniem, że przypisywano je mocom pozaziemskim. Wykonano z nich trzy rzeźby, które ozdobiły później kieleckie kościoły – na Karczówce i katedrę (posąg Matki Bożej), a także świątynię w Borkowicach (posąg św. Antoniego). Z kaplicy św. Barbary wracamy do kruchty kościelnej. Na uwagę zasługuje również zabytkowy **witraż**

Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Przy bezchmurnej pogodzie warto wejść na „**wieżę śpiczastą miedzią pokrytą**”, aby podziwiać wspaniałą panoramę. Z kościoła wychodzimy tą samą drogą, którą tu przyszliśmy, a następnie za bramą kierujemy się w prawo (idąc ścieżką wzdłuż murów klasztornych), aby dojść do usytuowanego w pobliżu (przy zach. zboczu góry, na płn. – zach. od kościoła) **pomnika, poświęconego straconym tu powstańcom styczniowym**, którzy

w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. zebrał się na pobliskiej Górze Brusznia, by opanować Kielce. Moskale powiesili ich na zboczu góry. Wracamy pod bramę wejściową kościoła, a następnie zmierzamy aleją wzdłuż muru (w kier. wsch.) i skręcamy za rogiem klasztornej bastionu w lewo, by wejść przez obszerną bramę na lekko wznoszący się ku górze **dziędziniec**. Pierwszą rzeczą, jaka nas tu uderza, są **repliki armat**, należące do Bractwa historycznego o profilu artyleryjskim, którego siedziba i zbrojownia mieści się w budynkach klasztoru na Karczówce. W widocznym naprzeciw bramy wjazdowej – budynku klasztornym, znajduje się **Dom rekolekcyjno – noclegowy**, prowadzony przez księży Pallotyńów. **Krużganki klasztorne**, otaczające urokliwy **wirydarz**, ozdobione są zabytkowymi obrazami o sporej wartości artystycznej. Z dziedzińca wychodzimy przez bramę i kierujemy się w lewo, zmierzając do płn. – wsch. narożnika klasztoru, gdzie obok **kaplicy Matki Boskiej Fatimskiej** znajduje się **taras widokowy**. Stąd oglądać możemy wspaniałą, rozległą panoramę, a widok jest naprawdę imponujący. Stefan Żeromski zapisał w swoich „*Dziennikach*” w 1888 r.: „*Powlokłem się na Karczówkę. Widać moje góry: śpiczastą Radostową, ciemnoniebieską Łysicę i ponury Kamień*”. Inny uczeń kieleckiego gimnazjum – Aleksander Głowacki, znany później jako Bolesław Prus, pisał w liście do kolegi: „*Pamiętasz Kielce, pamiętasz nasz spacer po drodze do Karczówki ...*”. Schodząc ze wzgórza, wracamy na **parking przy hotelu**.



Widok z wieży klasztoru na Karczówce

Jedziemy (w kier. wsch.) w dół ul. Karczówkowskiej. Docieramy do **skrzyżowania z ul. Jagiellońską** i wjeżdżamy w nią, skręcając w lewo. Jedziemy w górę ulicy i po lewej jej stronie mijamy **zespół budynków szpitalnych**, m.in. **Świętokrzyskie Centrum Onkologii**. Dojeżdżamy do **skrzyżowania z ul. Grunwaldzką** i skręcamy w lewo, jadąc w kierunku płn. – zach. Zmierzając dalej ul. Grunwaldzką, mijamy po lewej **budynki Zespołonego Szpitala Wojewódzkiego**. Przejeżdżamy przez **osiedle Czarnów**, które nazwę swą zawdzięcza osadzonemu tu jeńcom tatarskim, zwanych „**czarnymi ludźmi**”. Jadąc wciąż ul. Grunwaldzką, docieramy do skrzyżowania z ul. Piekoszowską. Mijając zjazd w ul. Piekoszowską, nie sposób nie dostrzec rozciągającego się po lewej stronie wspaniałego widoku na wzgórze Karczówki z okazałymi budowlami klasztoru. Z ul. Grunwaldzkiej skręcamy w prawo (w kier. płn.), aby wjechać w **ul. Kazimierza Wiel-**

kiego, która zaprowadzi nas do rezerwatu na Górze Ślichowicy, lub jak wolą niektórzy – Śluchowicy, od której nazwę wzięło tutejsze osiedle – Ślichowice.

ŚLICHOWICE

Rezerwat powstał w wyrobiskach dawnego kamieniołomu, w którym wydobywano skałę wapienną i łupki. Do objęcia ochroną tego wyjątkowego miejsca, walczył o to wybitny geolog Jan Czarnocki, którego imieniem nazwano utworzony tu w 1952 r. rezerwat przyrody nieożywionej.

Rezerwat, utworzony na terenie dwóch nieczynnych wyrobisk surowca skalnego, ma powierzchnię 0,55 ha i jest najmniejszym kieleckim rezerwatem przyrody. Odsłonięto tu niezwykle ciekawy i niespotykany **fragment tektoniki hercyńskiej**, w postaci przefalowanych i obróconych w pion warstw skał wapiennych. Fałdy te, wyglądające niczym makowiec zagnieciony przez zapobiegliwą babunię, ukazują nam w sposób niezwykle czytelny – proces tektoniczny, który w końcu ery paleozoicznej dźwignął ku górze i mocno pofalował teren Gór Świętokrzyskich. Pozostałością po morzu, które niegdyś zalewało ten teren, są znajdujące się w rezerwacie skamieniałości koralowców i ramienionogów. Miejsce to odwiedzają liczne grupy wycieczkowe z kraju i zagranicy, a zdjęcia tutaj zrobione, umieszczane są w wielu szkolnych podręcznikach, ułatwiając młodzieży poznanie procesów geologicznych. Ręka człowieka, drążącego wyrobiska kamieniołomu, wydarła ziemi jej tajemnice. Warto to zobaczyć, gdyż dobrze jest wiedzieć „*na czym się stoi*”.



Rezerwat Ślichowice

RADY PRAKTYCZNE

Na terenie rezerwatu poruszamy się wyznaczonymi ścieżkami. Centralna część kamieniołomu objęta jest ochroną i nie wolno tu zbierać skamieniałości, ale znajdziemy je też w zach. i pld. części.

Spod rezerwatu powracamy do skrzyżowania: ul. Grunwaldzkiej z ul. Jagiellońską. Przejeżdżamy skrzyżowanie na wprost, jadąc dalej ul. Grunwaldzką. Po lewej mijamy zakład kieleckiej **Wytórczej Spółdzielni Pracy „Społem”**, która posiada tradycje, sięgające okresu międzywojennego. Dojeżdżamy do wiaduktu wznoszącego się nad ul. Grunwaldzką. Przejeżdżamy pod wiaduktem i skręcamy w prawo, aby wjechać w **ul. Armii Krajowej**. Po lewej mijamy budynki **Hali Sportowej MOSiR** i **restaurację Mc Donald's**, z **parkingiem**. Dojeżdżamy do kładki dla pieszych, umieszczonej nad ulicą



Kościół Garnizonowy - dawna cerkiew prawosławna

i wjeżdżając pod nią, skręcamy w lewo, aby **ul. Karczówkowską** dojechać do kościoła garnizonowego, wznoszącego się pomiędzy drzewami, po prawej stronie ulicy, gdzie znajdziemy także **miejsca parkingowe**.

KOŚCIÓŁ GARNIZONOWY

Świątynia powstała na pocz. XX w., jako cerkiew garnizonowa, przeznaczona na potrzeby, stacjonującego w pobliskich koszarach – przy ul. Chęcińskiej, carskiego 6. pułku piechoty. W 1901 r. położono fundamenty pod jej budowę, zaś w roku 1904 oddano ją do użytku. W roku 1925 budynek opuszczonej przez Rosjan cerkwi został przekazany duszpasterzom kieleckiego garnizonu Wojska Polskiego. W roku 1989 biskup Stanisław Szymecki erygował w dotychczasowej świątyni Garnizonu – Kielce, parafię Wojskowo – Cywilną p.w. NMP Królowej Polski.

Kielecka cerkiew wzorowana była na typowych, bizantyjskich budowlach sakralnych. Poprzez dobudowanie od zach. przedsionka, nad którym wznosi się **wieża dzwonnicy**, uzyskała plan krzyża łacińskiego. Po wejściu do **przedsionka**, uwagę zwraca znajdująca się po prawej stronie **Kaplica Pamięci Żołnierza Wojska Polskiego**, której ściany pokryte są **tablicami** z opisem sławnych dzieł oręża polskiego, a w centralnej jej części umieszczono **obraz MB Katyńskiej**. Po lewej stronie przedsionka znajduje się wejście na **wieżę dzwonnicy**, gdzie w 1926 r. zamontowano dzwon pochodzący z nie istniejącej dziś cerkwi, która wznosiła się na obecnym Pl. S. Żeromskiego. Z cerkwi tej przeniesiono tu również **drzwi wejściowe i boczne** oraz **kamienną balustradę**, którą umieszczono w prezbiterium. **Organy** pochodzą z 1928 roku. Jak przystało na kościół garnizonowy, jego ściany ozdobione są licznymi **tablicami upamiętniającymi czyny, tradycję i martyrologię Żołnierza Polskiego**. Wychodzimy z kościoła i kierujemy się na lewo, by odbyć przechadzkę wokół świątyni. Mijamy po prawej **budynek plebanii**, a następnie wchodzimy na **plac apelowy** z masztem sztandarowym. Obchodząc kościół, zwróćmy uwagę na wspaniałą mozaikę jego bizantyjskiej architektury, ukoronowaną **potężną kopułą**.

Przechodzimy obok **krzyża misyjnego** i udajemy się na **parking**. Po drugiej stronie ul. Karczówkowskiej, zauważymy **budynek z historyzującą – eklektyczną architekturą** – obecnie **Przedszkole**.

Spod kościoła garnizonowego jedziemy ul. Karczówkowską (w kier. wsch.) do skrzyżowania z **ul. bp. Kaczmarka** i wjeżdżamy w nią, skręcając w prawo. Następnie dojeżdżamy do skrzyżowania z **ul. Krakowską**, wjeżdżamy w nią i po chwili zawracamy w lewo. Jedziemy w górę tejże ulicy, by za moment skręcić w prawo – w **ul. Gagarina**. Ulicą tą zmierzamy w kierunku pld. – wsch., by dojechać do skrzyżowania z **Al. Legionów** i wjechać w nią skręcając w prawo. Dojeżdżamy do **rezerwatu „Kadzielnia”** (parking po lewej). Zwiedzanie rozpoczniemy od strony wsch., idąc alejką parku i docierając do **punktu widokowego**, znajdującego się nad wsch., wysokość skarpy rezerwatu.

KADZIELNIA

W miejscu, gdzie stoimy, ok. 350 mln lat wstecz, tętniła życiem ogromna rafa koralowa, a w wodach ciepłego morza pływały wspaniałe okazy pradawnych ryb i całe mnóstwo pomniejszych stworzeń i stworzonek morskich, których szczątki osadzające się na dnie, stały się podwaliną procesów skałotwórczych. Skamieniałości tych fantastycznych istot odsłonięto tu po raz pierwszy w 1770 r., kiedy to staraniem biskupa krakowskiego – Kajetana Sołtyka, uruchomiono w tym miejscu kamieniołom.

Eksploatacja surowca skalnego w kamieniołomie na Kadzielni trwała do 1962 r., wtedy też utworzono tu rezerwat o obecnej pow. 0,60 ha, jednak już w 1931 r. częściową ochroną objęto szczytową część wzgórza, a w 1946 r. ustanowiono tam ścisły rezerwat przyrody nieożywionej. Rezerwat „**Kadzielnia**”, w którym dominują dewońskie skały wapienne, stanowi unikatową atrakcję geologiczną, a odkryte tu liczne skamieniałości istot morskich sprzed ok. 350 mln lat, zostały opisane po raz pierwszy na świecie i noszą nazwy „**Kieleckie**” lub „**Kadzielniańskie**”. Stojąc przy barierce **punktu widokowego**, możemy podziwiać wspaniałą panoramę (rozoranego wyrobiskami dawnego kamieniołomu) **Wzgórza Kadzielnia** z otaczającymi je lesistymi górami **Pasma Dymińskiego**



Amfiteatr w rezerwacie Kadzielnia

z charakterystycznym szpicem Góry Telegraf (kier. płd. – wsch.); **Posłowickiego** (kier. płd.) i mającymi na zach. wieżami **Karczówki**. Stercząca pośrodku wyrobiska skalna reduta zwieńczona białym, wapiennym zębem, nazywana „**Skalką Geologów**”, jest najwyższym wzniesieniem resztek Wzgórza Kadzielnia i ma wys. 297 m n. p. m. Głębokie wyrobisko oddziela ją od pozostałości płd. – zach. zbocza góry, zwanych „**Wzgórzem Harcerskim**”, nad którym wznosi się charakterystyczna sylweta pomnika. U jego podnóży usytuowano widownię i scenę wspaniałego amfiteatru. Idziemy wzdłuż barierki w kier. płn., po prawej mijając **stok toru saneczkowego**. Idąc tędy, napotkamy jeszcze dwa wyznaczone **punkty widokowe** z wybetonowanym placykiem i ławeczkami. Dochodzimy do miejsca, skąd widać ciągnącą się na płn. ul. Krakowską, i ostrożnie schodzimy stromym zboczem w dół (w kier. zach.), by następnie skręcić w lewo i wejść na asfaltową dróżkę, która zaprowadzi nas pod bramę. Idziemy dalej asfaltową alejką, ciągnącą się u podnóża stromej, wsch. ściany dawnego kamieniołomu, z której przed chwilą podziwialiśmy okoliczną panoramę. Kadzielnia jest **największym skupiskiem jaskiń** na terenie regionu świętokrzyskiego i naliczono ich tutaj aż 26. Powstały one na skutek długotrwałego drażnienia skały wapiennej przez wodę, a proces ten nazywamy „**zjawiskami krasu podziemnego**”. W ścianie wsch. dawnego kamieniołomu znajduje się takich jaskiń kilka i są one **udostępnione do zwiedzania**. Idąc od bramy w kier. amfiteatru, mijamy najpierw **Jaskinię Prochownię** (dł. 28 m).

Obok „**Prochowni**” znajduje się **Jaskinia Odkrywców** (dł. 14 m). Następnie, idąc alejką w obranym kierunku, dotrzemy do **najdłuższej jaskini** Kadzielni, **zwanej „Szczelina”** o dł. 180 m, którą zdobią niewielkie formy naciekowe, a jej końcowa obszerna komnata posiada mnóstwo szczelin. Kolejną jaskinią jest sąsiednia **Jaskinia Wschodnia** o dł. 80 m, która jest wielopoziomowo rozbudowana, posiada wąskie i kręte korytarze, a dojście do Sali Krakowskiej poprzedza 6 m urwisko. W widocznej ścianie naprzeciwległego zbocza Skałki Geologów, znajduje się **Jaskinia Zawaliskowa** o dł. 24 m, posiadająca przestronną komorę wejściową, której strop wspiera ogromny skalny filar. Wracamy tą samą drogą do bramy i idziemy dalej (w kier. zach.), wzdłuż barierki odgradzającej nas od skalnego urwiska, u podnóża którego widać jeziorko porośnięte trziną. Następnie skręcamy w lewo i zmierzamy w kier. płd. Po prawej widzimy zabudowania **dzielnic Pakosz**. Dochodzimy do stromej wyniosłości skarpy, widocznej po lewej i wspinamy się tędy, aby po pokonaniu kilku fałdów terenu, dojść do skalnego zębiska **Skałki Geologów**, w którym od strony płn. zauważymy wejście do jaskini. Niegdyś miała ona kilkanaście metrów długości, lecz podczas eksploatacji złóż wapienia została zniszczona, a do dziś pozostał niewielki korytarzyk o długości kilku metrów, prowadzący do wylotu znajdującego się po płd. stronie skały, tuż nad stromym urwiskiem. W dawnych czasach miejscowa ludność nazywała Skałkę Geologów – „**Diabłą Skałą**”, a jaskinię w niej wydrążoną – „**Diabelską Grotą**”. Wg legendy miał tu swoją siedzibę czart Dydek. Dziś, zgodnie z jej położeniem, resztkę „**Diabelskiej Groty**”, nazwano „**Jaskinią Górną**”. W otoczeniu Skałki Geologów występują relikty roślinności naskalnej i stanowiska niezwykle rzadkich okazów flory.

Ze szczytu wzgórza schodzimy tą samą drogą i kierujemy się na pld., idąc ścieżką wzdłuż zach. skraju wyrobiska. Tu warto zatrzymać się i odwrócić, aby móc podziwiać skalny monolit, na szczycie którego przed chwilą staliśmy. Widać stąd otwory prowadzące do następnych jaskiń. Omówimy je pokrótce kolejno, zaczynając od lewej strony. Znajdująca się nieco poniżej szczytu, tuż przy skalnej półce, pieczara, nazwana została **Jaskinią Jeleniowską**, gdyż już w XIX w. odnaleziono tu szczątki ogromnych jeleni, a także niedźwiedzi jaskiniowych, nosorożców włochatych oraz kości drobniejszego zwierza, takiego jak zające czy pragryzonie. Występują tu różne odmiany nietoperzy. Następna jaskinia, poniżej Jaskini Jeleniowskiej, to **Schronisko Niedostępne**, o dł. korytarza 4 m. Widoczny obok (po prawej stronie) szeroki otwór, poprzedzony skalnymi zębami, to wejście do **Jaskini za Filarem** o dł. 10 m. Mniej więcej na tym samym poziomie wysokości (na prawo) zauważymy dwa leżące obok siebie otwory, które prowadzą do wnętrza **Jaskini Urwistej na Kadzielni** o dł. 18 m. Poniżej prawego otworu Jaskini Urwistej znajduje się podłużna szczelina – wejście do **Komina Geologów**, którego dł. korytarza wynosi 11 m.

Po wzrokowym zapoznaniu się z jaskiniami, idziemy dalej w kier. pld., by wejść na szczyt **Wzgórza Harcerskiego**, gdzie wznosi się **pomnik poświęcony Bojownikom o Wyzwolenie Narodowe i Społeczne**, który jest prawie identyczny, jak pomnik Obrońców Wybrzeża na Westerplatte i... nie jest to przypadek. W marcu 1939 r. na kielecką 2. DP Leg. przypadła kolej obsadzenia Wojskowej Składownicy Tranzytowej na Westerplatte, a większość z 82 – osobowej grupy, która tam wyruszyła pod dow. por. Leona Pajaka, stanowili żołnierze 4. p. p. Leg. Spod pomnika kierujemy się ku wsch., by dojść do przepięknego – wkomponowanego w skały – **amfiteatru na 5000 miejsc**, który oddano do użytku w 1971 roku. Odbyły się tu m.in. koncerty Gorana Bregovića, fenomenalnej skrzypaczki Vanessy Mae, Scootera oraz całej plejady gwiazd polskiej piosenki. Od ponad 30 lat, co roku, organizowany jest tu **Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej**. Z korony amfiteatru udajemy się w kier. pld. i dochodzimy do **parkingu przy Al. Legionów**.

ATRAKcje NAJBliżEj OKOLICy

Na pld. – zach. od Kadzielni (nad Siłnicą) wznoszą się jednorodzinne domki **dzielnicy Pakosz**.

W zach. części dzielnicy znajduje się założony w 1870 r. żydowski **kirkut**, który, po zniszczeniu przez Niemców, został po II wojnie światowej ogrodzony, a acałale macewy spiętrzone w jeden potężny pomnik. Idąc od cmentarza w kier. pld. – **ul. Kusocińskie-go**, wejdziemy w kompleks **lasu „na Stadionie”**, który już w XIX w. służył kielczanom jako teren rekreacyjny. W okresie międzywojennym wybudowano tu kawiarnię, tor wyścigów konnych, strzelnicę, boiska sportowe, **„urządzenia zabawowe”**, czyli place zabaw oraz basen. Część z tych obiektów możemy zobaczyć i dzisiaj. W **dawnych koszarach wojskowych** znajduje się **tablica upamiętniająca żołnierzy 2. pułku artylerii lekkiej Leg.**, który wchodził w skład kieleckiej 2. DP Leg. i wraz z nią przeszedł chwalebnie szlak bitewny w okresie wojny polsko – bolszewickiej i kampanii 1939 roku. Po wojnie kosza-

ry zajęli żołnierze 7. pułku Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a następnie 20. Brygady Łączności im. Ziemi Kieleckiej Nadwiślańskich Jednostek MSW i A. Na terenie opuszczonej jednostki wojskowej działa **Ośrodek Jazdy Konnej**. Przy Ośrodku mieści się także hotel dla koni. Cena godziny jazdy w siodle kształtuje się w granicach ok. 35 – 40 zł. Tuż obok znajduje się **Egzotarium – Dolina Gadów** z ekspozycją żywych egzotycznych gadów.

Idąc dalej ul. Kusocińskiego (w kier. pld.) poprzez las kieleckiego **Parku Kultury i Wypoczyn-**

ku, dojdziemy do miejsca, w którym do niedawna stała betonowa skocznia narciarska, wzniesiona wg projektu inż. J. Muniaka – twórcy Wielkiej Krokwi w Zakopanem. Rekord skoczni należy do Wojciecha Fortuny i wynosi... 44 m. W roku 1977 odbyły się ostatnie zawody skoków na kieleckim obiekcie i od tego czasu stopniowo zaczął popadać on w ruinę. Aż – w roku 2006 – wysadzono ten historyczny obiekt przy użyciu 4 kg dynamitu... Na zboczu **Góry Pierścienicy** (367 m n.p.m.), opodal miejsca dawnej skoczni, w sezonie zimowym czynny jest **wyciąg narciarski ze stokiem zjazdowym** o długości 500 m. Stok jest sztucznie naśnieżany, oświetlony oraz ratrakowany. Stok czynny jest w godz. 10.00 – 22.00 i – wg znawców tematu – idealnie nadaje się dla narciarzy mniej i średnio zaawansowanych. **Ceny karnetów zjazdowych** kształtują się następująco: 5 – zjazd. – ok. 15 zł, 10 – zjazd. – ok. 27 zł, 20 – zjazd. – ok. 50 zł, karnet dzienny (8.00 – 16.00) – na dowolną ilość zjazdów – kosztuje ok. 35 zł. Do dyspozycji są: **parking, punkt gastronomiczny, wypożyczalnia sprzętu** oraz **miejsca noclegowe**. **Tel. 41 361 55 55**.

W okresie II wojny światowej las „*na Stadionie*” był miejscem masowych egzekucji i mordów dokonywanych przez Niemców. Znajduje się tu wiele anonimowych mogił, a w 1960 r. uporządkowano „*teren uświęcony krwią męczeńską Polaków*” i równolegle do skoczni – na zboczu wzgórza – urządzono ścieżkę z kaskadami schodów, przy której ustawiono **kamienne obeliski upamiętniające ofiary**. Przebiega tędy **szlak turystyczny niebieski**, prowadzący w kier. zach. – w stronę Słowika i Chęcina, natomiast w kier. wsch. – na Górę Telegraf i Bukówkę, a potem przez Daleszyce aż do Łagowa. Z Kadzielni zaprowadzi nas na Stadion **szlak spacerowy czarny**. Od skrzyżowania: ul. Szczepaniaka i Al. Na Stadion wiedzie tu **szlak spacerowania z ul. Wojtki Szczepaniaka**, harcerza – członka „*Szarych Szeregów*” ps. „*Lwowiak*”, rozstrzelanego 21 IX 1944 r. na zboczu Góry Pierścienicy, gdzie znajduje się jego mogiła. Idąc w kier. ptn. – wsch. ul. W. Szczepaniaka, dojdziemy do widocznego po prawej **dawnego stadionu „Korony” Kielce**. Po przeje-



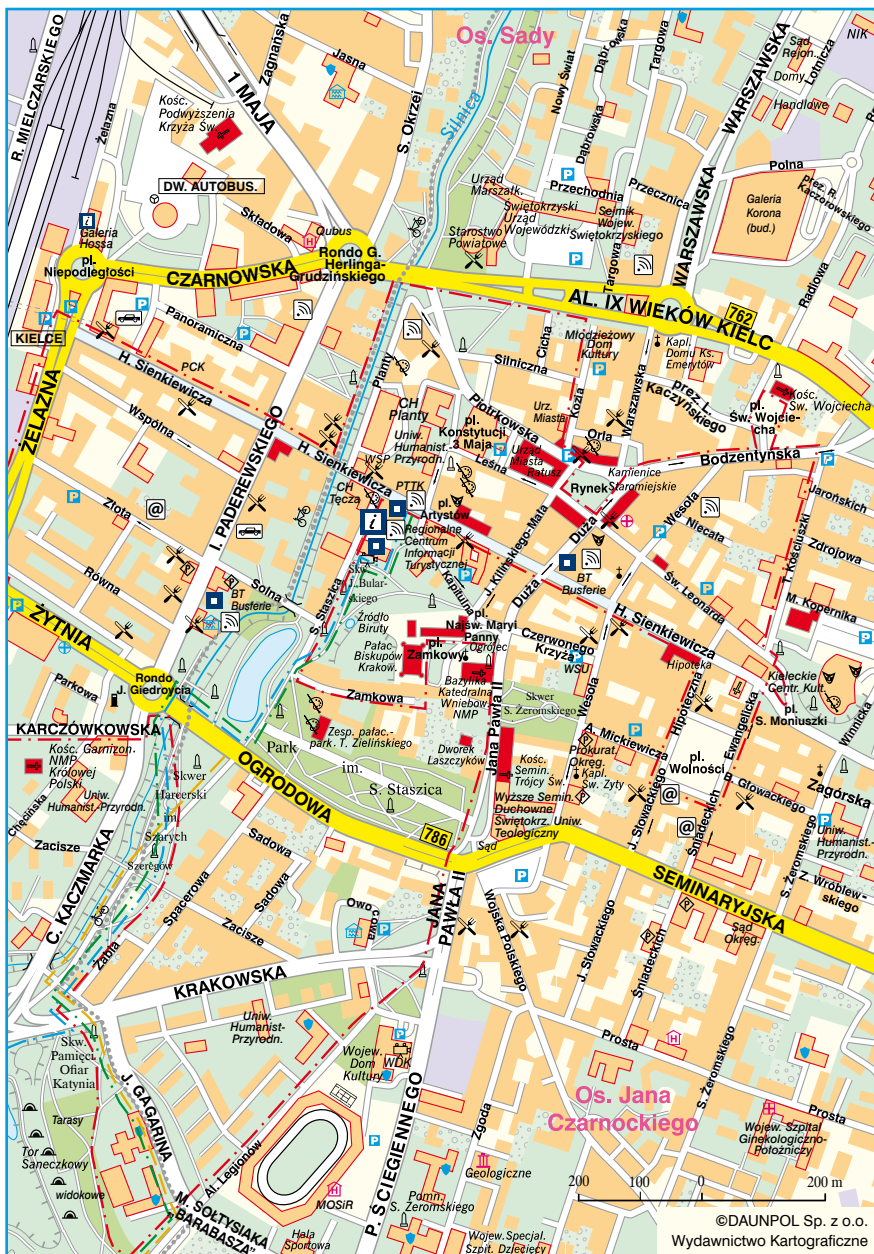
Egzotarium – Dolina Gadów

ściu na drugą stronę ul. W. Szczepaniaka (w kier. płn. – zach.), dojdziemy do **stadionu KS „Budowlani”**. W jego barwach występowała m.in. znakomita lekkoatletka, uczestniczka kilku olimpiad i mistrzyni Europy w skoku w dal – Mirosława Sarna – Sałacińska. Obok stadionu mieści się **hotel MOSiR**, a w sąsiedztwie wznosi się okazała, nowoczesna **Hala Legionów** – arena sportowa szczypiornistów Vive Kielce. Spod stadionu, alejkami przestronnego **skweru**, zmierzamy w kier. płn. – wsch., widząc przed sobą masyw Kadzielni. Dochodzimy do skrzyżowania z Al. Legionów i docieramy nią do **parkingu** u podnóża rezerwatu „Kadzielnia”.



RADY PRAKTYCZNE

Obok parkingu, wzdłuż płd. – wsch. obrzeża rezerwatu „Kadzielnia”, biegnie **ścieżka rowerowa**, która prowadzi na teren P K i W na Stadionie. Prowadzi tam też **szlak spacerowy niebieski**, biegnący wzdłuż płn. i zach. rubieży rezerwatu. Kadzielnę można zwiedzać przez ponad pół roku, gdyż w okresie jesienno – zimowym ścieżka geologiczna jest zamknięta. Nie wszystkie **jaskinie Kadzielni** są udostępnione do zwiedzania, dlatego też ich penetracja bez odpowiedniego sprzętu i opieki, może zakończyć się tragicznie.



ROOT Świątokrzyskie



**INNOWACYJNA
GOSPODARKA**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ



Województwo
Świątokrzyskie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt

„Wykreowanie i promocja markowych produktów turystycznych Województwa Świątokrzyskiego oraz ich kompleksowe oznakowanie” współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świątokrzyskiego na lata 2007-2013. Działanie 2.3 Promocja Turystyczna i Gospodarcza Regionu.

„... dla rozwoju Województwa Świątokrzyskiego ...”